…ytáni być máią: bo ieśli o świádczi idźie / tych Hetman po-
iedynkiem do siebie przywoływác káže.

ARTYKVŁ 8.

Do Popisu kåždy žolnierz stánąć powinien z Rynsztun-
kámi wliście J. K. Mści Przypowiednym / wyrážone-
mi / pod strácemiem žołdu ná koń y ná czwierć iedne: á pieszy
ná miesiąc. A ktobykolwiek przy Popisie drugiemu / dla
okrywánia chorągwi / ludźi / álbo Rynsztunkow požyczał; tá-
kowy stáwiony przed sąd woyskowy / czci odsądzony / y
z Woyská wytrąbiony być ma. Tákowemuž podlega ká-
rániu / ktoby szynkárzow y kupcow / ná iedne náietych go-
dźine / do popisu stáwił: A szynkarze y Kupcy / ktorzyby sie
tego wážyli / wszytko máią strácić / coby w Woysku mieli /
y máią być precz wyświeceni.

Popis.

Rynsztunek.

ARTYKVŁ 9.

Ktobysie tež wážył ná Popisie fałszywych imieniem
wpisowáć / álbo ná cudzym koniu / álbo z cudzym Rynsztun-
kiem onych popisowáć / tedy tákowy / Rynsztunek y koniá
vtráći / y z woyská wytrąbiony będźie.

ARTYKVŁ 10.

Kåždy Towárzysz konny ma mieć według listu J. K.
Mści Przypowiednego rydel / motykę / y siekierę przy wo-
źie: bo ktoby nie miał / ten žołd ná ieden koń ná czwierć tráći.

Rydel, motyká, siekierá

ARTYKVŁ 11.

Ták w Obozie / iáko tež ná stánowisku / álbo ná fortecy /
kåždy officyer y žolnierz ma sie kontentowáć stánowiskiem
od stánowniczego álbo oboźnego náznáczonym / á pogoto-
wiu ná stanowiská ieden drugiemu náchodźić y náieždžáć
niema / pod gárdłem / gdybysie boy álbo rozkrwáwienie
stáło.

O stánowiskách.

ARTYKVŁ 12.

Szynkarzow / kupcow / áby žaden z Pułkownikow / Rot-
mistrzow / Kápitanow / pogotowiu z Towárzystwá pod Re-
gimentámi y chorągwiámi wzáwártym nie wážył sie mieć
w oboźie / y szynkow onym dozwáláć / przez co złodźieystwo /
kostyrstwá / zaboystwá / y inne niedobre množą sie excessá /
tudźiesz szpiegi množyć sie mogą / ponieważsie przez to naybár-
zey obrážá maiestat Boski / y o vpádek cáłe przychodźi woy-
ská. Czego wszystkiego Sędzia Woyskowy doglądáć /
sedycyom tym zábiegáć / wystepnych łápáć / y ná gárdle / z wiá-
domośćią Hetmáńską iednák / karáć / powinien będźie.

Szynkárzow žáden mieć nie može

B ARTY-

ARTYKVŁ 13.

O Prowádzeniu wozow.

A gdy śie Oboz ruszy/tedy tym porządkiem/ iáko ktorey chorągwi iść náznáczono/ wozy chodźić máią/ od ktorych Towárzystwo przy wozách ordynowáni piedźią odstepowáć nie powinni/strzegąc áby czeladká zábiegow/ [illegible] kłotow/ y háłásow/ á osobliwie przez wśi y Miástá idący/ nie czyniłá: w czym ieżeliby przewinili/ iáko ći wystepni/ták też co nie doyrzeli/ karánie według wynálázku Hetmáńskiego odniosą. Gdyby śie też tráfiło/ żeby komu woz vwiązł/powinni go zádni y przedni rátowáć/á gdyby śie złomał/ tedy z niego rzeczy ná swe wozy rozebráć/y ná stánowisku komu należy oddáć.

ARTYKVŁ 14.

O Pocztách zupełnych.

Pod wszytkiemi chorągwiámi spełná Poczty według Popisu záwżdy być máią/ á ktoryby Towárzysz bez słuszney przyczyny od Hetmáná ápprobowáney/ spełná Pocztu nie osádźił/táki/toties quoties, żołd ná ieden koń tráći/ czego Pułkownicy/Rotmistrze/Porucznicy dogladáć/ y Hetmánom donośić máią/ lub pœna solutionis, gdyby oni milczeć mieli/ á Hetman od kogo inszego był o tym ostrzeżony. Lecz gdyby komu lub koń zdechł/ álbo Pacholik záchorzał/ lub insza przyczyná wielka do nie osádzenia zupełnego Pocztu byłá/ tedy Rotmistrzowi swoiemu donieść/ á Rotmistrz Hetmanowi/ álbo deputatowi/ ná to od Hetmáná náznáczonemu/ Pisárzowi Polnemu opowiedźieć powinien/ A ieżeliby Rotmistrz/nieraz ále kilká rázy/ niedbálstwem álbo oszukániem nárábiáć chćiał/tedy mu od chorągwie precz każą.

ARTYKVŁ 15.

Towárzysz służby wypowiádáć nie może. w záwártym obozie.

W zámknionym Obozie/ álbo gdźiekolwiek w záwźietey Rzeczypospolitey służbie/ á tym bárźiey pod nieprzyiaćielem/Towárzysz z Roty do Roty bez dozwolenia Hetmáńskie° swowolnie odieżdżáć y służby wypowiádáć nie ma/pod karániem ná sprzećiwnego według Hetmáńskiego wynálazku y Konstytucyey Seymowey.

ARTYKVŁ 16.

Ani odieżdżáć nie opowiedmie.

A gdy by Rotmistrz álbo Towárzysz nie opowiednie odiáchał/ á tym wiecey/czásu niebespieczeństwá/ vczćiwe tráći. Ktoby też vprosiwszy śie ná czás v Hetmáná/nie wroćił ná termin do woyská/temuż podlega karániu/chybáby go/ iáka legalitas od Hetmáná approbowána ochroniłá.

ARTY-

ARTYKVŁ 17.

Wtąż áni Pułkownik Rotmistrzá álbo Towárzyszá/ Kápitan żołdatá/ vwálniáć nie ma/ ani też Pácholek żadęn gwaltem od Páná odstáwáć nie może; A ktoryby Pułkownik/ Rotmistrz álbo Kápitán/ popisánego żołnierzá sam przez się od służby vwálniał/ táki stárszy/ iáko zdraycá ná gárdle/ á ten co się dał vwolnić/ nie tylko stratą żołdu/ ale y srożey/ według wynálazku Hetmáńskiego/ karány być ma. Rotmistrz vwálniáć niemoże towárzyszá.

ARTYKVŁ 18.

Łożnych więcey nád Poczty y Hetmáńskie pozwolenie/ przy sobie nikt báwić nie ma; ále káżdy Towárzysz Rotmistrzowi/ á Rotmistrz Hetmanowi/ ná spisku podáć ma/ wiele koni y ludzi przy iego rocie; toż Kápitanowie pieszym czynić máią/ żeby Hetman záwsze wiedział/ wiele tákich ludzi ma w obozie/ pod karániem zá vpomnieniem pierwszym według wynálazku Hetmáńskiego/ á zá wtorym iákoby też kto szpiegá y złoczyńce iákowego przechowywał. Łożni ná regestrze máią być podáni.

ARTYKVŁ 19.

A gdy się woysko obozem ruszy/ w ćiągnieniu káżdy Pułkownik/ Rotmistrz/ konny/ y pieszy/ Kápitan/ y ich Porucznikowie/ tego pilno dogládáć powinni; áby ták Towárzysz káżdy/ iáko y pocztowa czeladź/ żołdáći/ y háyducy/ pod chorągwią iáko nayporządniey/ nie wybaczáiąc od chorągwie/ nie czyniąc żadnych hálásow y krzykow/ ále ćicho y y przystoynie ćiągneli/ nie ináczey iákoby nieprzyiaćielá tuż przed oczymá máiąc/ z nim się potykáć mieli. Łożna też czeladź porządnie/ pod znaczkiem/ káżda przy swey chorągwi iść ma nigdzie nie wybaczáiąc: do stánowisk przyszedszy/ dopieroż zá dozwoleniem Hetmáńskim/ kożdy stánąwszy ná mieyscu/ czeladkę dla żywnośći rozsyłáć będzie: A ktoby wewszelkiey potrzebie chorągwie swey odstępował/ y oney nie pilnował/ ten vczćiwe tráći. W ćiągnieniu nikt nie ma odstępowáć chorągwie. Tákże y łożni.

ARTYKVŁ 20.

Wdowie/ mężatce/ położnicy/ brzemienney/ y innym Białymgłowom/ lubteż máłym dźiećiom/ nie ma nikt żadney krzywdy w Páństwie J. K. Mśći czynić/ pod winą vważenia Hetmáńskiego: A ktoby białągłowę iákąkolwiek/ by też y nie w ziemi Polskiey ważył się zgwałćić/ ábo pomienione osoby priwatim więźić/ męczyć; ná gárdle karány będźie. Białymgłowom y dźiećiom nikt krzywdy czynić nie powinien.

ARTYKVŁ 21.

O Rozboiu y Gwałtách.

Swowolne mężoboystwo/ męczenie chłopow/ złodźieystwo/

B 2

Rozboy, gwałt, męczenie &c.

ſtwo / rozboy/ gwałt/ y inny wſzeláki publiczny álbo prywatny háłás / tudźieſz podobne temu wyſtępki/ y przenáiecia ná zábićie kogo, to wſzytko ná gárdle karano być ma.

ARTYKVŁ 22.

O zniewadze Vniwerſału.

Vniwerſały Krolewskie y Hetmáńskie

A żeby żaden oſobom/Miáſtom / miáſteczkom / wśiom / Zamkom / Kośćiołom / ſzpitalom/ ſzkołom / Cmetarzom/ y inſzym mieyſcom przez práwo lub Vniwerſały Krolá Jmśći álbo Hetmáńſkie ochronionym y wyzwolonym krzywdy nie czynił/pod vtráceniem gárdłá.

ARTYKVŁ 23.

O Bróniu z Domu ſzláchcckiego żywnośći.

Bránie żywnośći w domu ſzláchcicá. Ránić ſzláchcicá.

Z domu ſzláchećkiego/ áni żywność / áni żadna rzecz/ nie ma być brána ; pod ſowitym wźietey rzeczy ná gołe ſłowo rzeczone bez przyśięgi zápłáceniem/ onemu Pánu/ czyiá rzecz álbo czyiby Dom był; lecz ktoby zbił ſzláchćicá w domu iego / álbo ránił / by iedno był ſzláchćicem / á gwałtu ſwego dowiodł ; tákowy gárdło tráći.

ARTYKVŁ 24.

Bránie fántow, pſzczoł. Iámy, konie, ſtáwy, woły zboże ná záśiánie.

Ktoby też fánty álbo co inſze° brał/by y nie w domu ſzláchećkim ; ktoby pſzczoły dárł/lub w ſzláchećkim domu/ lub w chłopſkim ; w ulách/ lub w leśnych barćiách ; ktoby kłeći wylámywał/álbo w źiemi J. K. Mśći iámy wykopywał / ſtáwy ſpuſzczał/ſadzawki zláwiał/ táki iáko złodźiey karány być ma: gdy też kto wynieśione zboże śiać ná pole/ tákże wołu/ konia/ do zárabiánia gruntow w pole wywiedźionego / śmiałby zábieráć ; tákowy gárdło tráći.

ARTYKVŁ 25.

Zboże w polu. Budynki ná opał. Párkany zámkowe, ktoby brał ná opał.

Wezboże koni áby żaden nie puſzczał / áni zboż dla koni nie rzezał/pod zápłáceniem ſowitym ; we wśiách y miáſtách/ Z budynkow drzewá do palenia bráć nie wolno pod karániem według wynálázku Hetmáńſkiego: A ktoby z párkanow y inſzych budynkow / do obrony Zamkow/ álbo obozow należacych/ drzewá álbo co tákowego rozbierał / gárdłem/ álbo vtraceniem poczćiwośći karány być ma.

ARTYKVŁ 26.

Podwody.

Acz pieniężna ſtácya y podwody ſrogim práwem y Vniwerſałem ſa zákazáne/ wſzákże y nádto przykázuie ſie/áby Pułkownicy / Rotmiſtrze / Jezdni y pieſzy/ miedzy ludźmi ſwemi około nich ćiche opytánie vczyniwſzy/doyrzeć chćieli/ áby były powrocone: A ktoby vtáił / iáko o złodźieyſtwo karány bedźie. A gdyby kto choć ieden groſz względem pieniężney

nieżney ſtácyey/álbo w okupie zá konie w podwode zábráne wźiął; gárdło tráći: ktoby do kupowánia napoiow ſobie przymuſzał/ tákże karány będźie: ktoby też ná poczet ſwoy wźiąwſzy/ długi álbo cokolwiek płáćił/ álbo ryńſztunki zá nie kupował/lub rzemieślnikow miáſto zapłáty żywnośćią odbywał/ lub do domu álbo przyiaćioł odwoźił/ álbo ią przedawał; temuż karániu podlegáć powinien.

ſtácyan co ma być obrácána.

ARTYKVŁ 27.

Gdy woyſko z polá Hetman ná leżą ſprowádźi/ tedy w goſpodách ſwych káżdy przećiw goſpodarzowi ſwemu/ vczćiwie záchowáć ſię ma: rzemioſłu nie przeſzkadzáiąc/ áni goſpodarzá/z dźiećmi y z żoną iego/ z domu nie wypędzáiąc. A gdźieby do goſpodarzá żołnierz iáką mienił przyczynę/ tedy ſam Sędźią nie ma być/ále to ná Vrząd włożyć/gdźie ſię iemu ſłuſzna ſpráwiedliwość ſtánie: pod karániem ſrogim.

Ná ſtánowisku iáko ſię záchowáć ma towárzyſz.

ARTYKVŁ 28.

Gdy woyſko rozpráwowáć przyidźie/ powinni wſzyſcy Pułkownicy/ Rotmiſtrze/ Kápitani doyrzeć tego/ áby ſię ſkromnie/ przyſtoynie/ bez krzywdy y obćiążenia ludzkiego/ rozieciáli: áieſliby co tákowego poſtrzegli/ żeby ſię znowu kupić/ álbo iákie ſzkodliwe zámyſły bráć przed ſię; tedy ſub ea fide,ktorą J. K. Mśći y Oyczyźnie powinni/máią przeſtrzec/áby wczás tákim rzeczom zábiegał.

O rozpráwieniu woyſká.

ARTYKVŁ 29.

O vczynieniu ſpráwiedliwośći.

Ktoryby Pułkownik/ Rotmiſtrz/ Kápitan/ álbo Porucznik/á w ich niebytnośći ktokolwiek był ſtárſzym przy chorągwi/vkrzywdzonemu y ſkárżącemu ſię ſpráwiedliwośći vczynić z obwinionego nie chćiał/ álbo ią zwłoczył; tedy zá donieśieniem tego Hetmanowi/ ma być ſam karány táką winą/iákową obwiniony záſłużył.

O vczynieniu ſpráwiedliwośći.

ARTYKVŁ 30.

Kiedyby ſię tráfiło w ćiągnieniu/żeby żołnierz/vrośćiwſzy ſobie bądź ſłuſzną bądź nieſłuſzną przyczynę/ chćiał álbo dom ſzláchecki/ álbo Miáſto/ miáſteczko/ ábo też wieś iáką ták J. K. Mśći/ iáko y duchowną/bądź ſzláchecką/náieżdżáć/ á ſtárſzy przy chorągwi będąc nie zábiegłby temu/ żeby ſię cokolwiek by naymniey gwałtem ſtáło; tedy ácz winowáycy ſłuſzne podług Artykułow odnioſą karánie; iednákże ſtárſi tym ſrożey y ná záſługách/ y ná gárdle/ y ná vczćiwośći/ ieśliby co kryminalnego popełniono/ karáni być máią.

Ktoby vczynił w ćiągnieniu náiazd ábo gwałt.

ARTYKVŁ 31.

Ktoby broni dobył, ránił, zábił.

Ktobykolwiek lub ná fortecy/ lub w obozie y w ćiągnieniu/ broni nie dla obrony przećiw nieprzyiaćielowi/ ále álbo ná obraże z sobą społsłużącego/ álbo ná zniewagę swego stárszego dobył/ y byłby o to przekonány; ma rękę tráćić: á ktoby ránił Towárzyszá; gárdło tráći: á ktoby ránił swego przełożonego; ćwiertowány być ma.

ARTYKVŁ 32.

Ná strąży będących powinności y straz pomiiáiących.

Ktoby ná straż bliską álbo dáleką nie iáchał/ bądź nie szedł/ álbo też rynsztunku zupełne° nie miał/ álbo nie ná Pocztowy̆ koniu iáchał/ álbo ná swe mieysce kogo inszego posłał/ álbo ospálstwem lub niedbáłośćią swą/ nieprzyiaćielá mimo straż idącego nie postrzegł/ ábo ná straży bedąc/ kupcow/ szynkarzow/ y innych przeieżdżych szárpał/ y od nich co brał; ten gárdło tráći. A ktoby swego hasłá ná straży zápomniał/ álbo mimo straż przećiwko zákázowi Hetmáńskiemu czeladź łożną y kogo inszego przepuszczał; odniesie karánie z wynálazku Hetmáńskiego. Ktoby tego dniá był pijány/ gdy mu straż przypáda; ma być wprzod siedzeniem w niedźiele przez godźin dwádźieśćiá cztery karány/ á potȳ od chorągwie álbo kompániey odpędzony/ tákim sposobem/ iáki hetmā wynaydźie:

Piiáni.

Pod tákież karánie podpadáią y ći/ ktorzyby álbo do popisu álbo do schadzki/ gdy ią Hetman mieć chce/ pijáni stáwili się; á tym bárźiey/ iesliby kto z iákiey okázyey ná Hetmaná ábo przełożonego swego pijány nápadł: ktoryby z obozu álbo do obozu gwałtem straż odpierał/ y ná nię się tárgnął: ktoby álbo do obozu gwałtem się przez bramy wdźierał; gárdło tráći.

ARTYKVŁ 33.

Wiazd do obozu przez bramę.

Ktoby nie bramámi obozowemi/ ále táiemnemi zákazánemi dźiurámi do obozu przyieżdżał/ álbo wyieżdżał; táki iáko złodźiey y iáko szpieg/ łápány y karány być ma.

ARTYKVŁ 34.

Kogo chowáć niegodźi się.

Dla vchronienia szpiegow/ cudzoźiemcá y nie znáiomego człowieká/ tákże chłopow żaden chowáć nie ma/ áni zá służebniká przyimowáć/ nie opowiedźiawszy się przed Rotmistrzem/ álbo Kápitanem/ ábo Pułkownikiem y sámym hetmanem; á ktoryby ináczey vczynił; ma być srodze karány.

ARTYKVŁ 35.

Przeieżdży.

Kożdy przeieżdży ma się Sędźiom woyskowym opowiedźieć: Ktoby álbo znáczna cudzoźiemska y podeyrzána iáka był osobą; Hetman záraz od Sędźiow o niey wiedźieć ma.

ARTY-

ARTYKVŁ 36.

Ktoby w nocy ná fortecy po záwiedźioney straży/po bruku y kámieniách krzesáć/ y ná dobrowolney drodze zástępuiąc złość komu wyrządzáć ważył się; tákiego ná koło wsádźić/ á názáiutrz według występku surowie karáć. *Forteca*

ARTYKVŁ 37.

Hásłá nie máią być wytrębowáne/ dla szpiegow / ktorych się nikt w obozie vstrzec nie może: á Pułkownicy y Rotmistrze od Hetmáná bráć ie máią y Towárzystwu o nich powiádáć / ále nie rozgłászáć/ chybá czásu potrzeby: á po wytrąbieniu hásłá/ogniow niećić/oprocz pieszych zimie dla zimná/ *y to zá pozwoleniem Hetmáńskim*, y stánowisk czynić/ nie ma się nikt ważyć. Szynki też wszytkie vstáwáć máią/pod strácenim towáru: záczym v ktoregoby się hálás stał/ ná gárdle karány będzie. Temuż karániu podlegáć będą y ći/ ktorzyby się po hásle ważyli/ wołáć / strzeláć/ huki y hálásy czynić / ná muzykách gráć/y cokolwiek temu podobnego dziáłáć: ktobykolwiek bez przyczyny y wiádomośći Hetmáńskiey/ trwogę vczynił/ álbo iákim kolwiek sposobem okázyą do trwogi podał; gárdło tráći. Ktoby vpiwszy się wykroczył co przećiwko práwu woyskowemu; nie tylko nie będzie miał wymowek / ále tym srożey karány być ma. *O hásłách.* *Pijánych karánie*

ARTYKVŁ 38.

Kto rozruch ábo zwádę vczyni; według rozsądku Hetmáńskiego karány będzie: ieśli zábiie álbo ráni / tráći gárdło: ieśli broni dobędzie; rękę. á tym bárziey / gdy kto przy Hetmanie / Pułkowniku/ Rotmistrzu / álbo Poruczniku/ vczyni to; będzie przy Hetmáńskim rozsądku: iesliby świádká przy zgodzie nie było; stárszy o to ma się stáráć/ áby się obáy záwaśnieni przed nim poiednáli: gdzieby nie chćieli; obiemá/álbo też temu/ktory vpárty; broń od boku odiąć/y z Kompániey wyrzućić. Ktoby w zwádzie ábo poswarku iákim ziemkow swoich ná pomoc wołał/ y ná hálás publiczny poczynał/ y tumult czynił; szubienicą karány być ma. *Ktoby rozruch álbo zwádę vczynił.*

ARTYKVŁ 39.

Wyzywáiący y wyzwány ná poiedynek/ ieśli nań poszli/ obáy wedle woli Hetmáńskiey srogo karáni będą; bądź były to w obozie/ bądź vmyślnie ná to z obozu wyiáchawszy vczynić chćieli: á ktoby dwuch poiedynkuiących/ álbo ná po- *Poiedynki.*

iedynek idących nie rozwiodł / mogąc to vczynić / przynay-mniey towárzystwá ná rozięćie nie záwołał; táki iákoby sam exces popełnił / sądzony będźie. A gdy się to stánie / tedy záraz to się ma donieść do Pułkowniká / Rotmistrzá / álbo Porucżniká: pod raz winą winnych szlubem záwiąże y Hetmanowi opowie / stárszy álbo też chorąży / ktory záwiáduie tym: á iesliby wiedząc o poiedynku dozwolił dwiemá ná poiedynek wynisć / gárdło tráći.

ARTYKVŁ 40.

Trwogá Gdy trwogá będźie / żaden przez oboz wybiegáć nie ma / y od roboty swey odgadzáć się / chybá żeby mu roskazano: ále káżdy swey chorągwie y mieyscá sobie od Hetmaná náznáczonego pilnowáć powinien pod gárdłem: á żaden bez wálney zdrowiá potrzeby zostáwáć się nie ma pod tymże karániem.

ARTYKVŁ 41.

Podánie álbo vstąpienie z mieyscá obrony, y z straży.

Ktoby mieysce sobie do obrony powierzone / bez gwałtownych przyczyn / *ktore ná vważeniu Hetmáńskim być máią*, podał / álbo nieprzyiaćielowi wydał / álbo z száńcow / podsłuchow / straży / poki go strażnik nie zwiedźie / vstąpił / przez ospálstwo swoie nieprzyiaćielowi vbieżeć dał komu; gárdło tráći. W czym iesliby cáła rotá álbo Pułk winien był: tedy Hetman inquisicyą vczyniwszy; tych co byli powodem y przyczyną złego / surowie ma pokáráć: á iednák y ná wszytkich według vważenia winę włoży.

ARTYKVŁ 42.

Hárce, Pogoń.

Gdyby dał Pan Bog zwyćięstwo nád nieprzyiaćielem otrzymáć / tedy roty te / ktorym do bitwy nie przyszło / nie máią się w pogonią puszczáć zá nieprzyiaćielem / ále wszytko stáć ná swym mieyscu / czekáiąc roskazánia Hetmáńskiego: nikt ná hárc pod nieprzyiaćielá podpádáć / y z szeregow wyieżdżáć / y choć komu Hetman hárcowáć każe / gdy ná odwrot zátrąbią / záraz zieżdżáć ma; ktoby się ináczey ważył / choćby sobie meżnie poczynał / iednákże karánie ná vważeniu Hetmáńskim odniesie. Ktoby z bitwy vćiekł: wolno go káżdemu zábić: á iesliby zdrowo vszedł / zá bezecnego będźie wywołány / y kto go potym zábije / karánia zá głowę iego nigdy nie odniesie.

Ktoby vćiekł z potrzeby.

ARTYKVŁ 43.

Gdyby się Posłowie iácy cudzoziemscy do woyská álbo

obozu

obozu tráfili; żaden się nie ma ważyć z niemi wdáwáć w rzecz/ bez wiádomośći Hetmáńskiey/ álbo tego/komu będzie poruczono od Hetmáná. *z Postá- mi cudzá ziemskie mi rozmáwiáć nie godźi się.*

ARTYKVŁ 44.

Ieśliby się ktory żołnierz do nieprzyiaćielá przedał; ma być imię iego ná szubienicy przybite: á ieśliby sámego dostano; ma być ná gárdle karány: Czego Pułkownicy/ Rotmistrze/ Kápitani/ táké przed Hetmanem nie máią/ y owszem záraz opowiedźieć pod karániem / iákoby zdrayce w Woysku przechowywał. *Karánie ná przedáwczykow.*

ARTYKVŁ 45.

Gdyby w Polney bitwie álbo szturmie iákim/chorągiew álbo Pułk cáły/ miásto potykánia się z nieprzyiaćielem/ álbo nástępowánia do szturmu/ názad álbo w stronę nie potkawszy się odchodźił; ma Hetman oglądáć wszytkiego one° vstępowánia okolicznośći/ á wedle tego karánie ná onego Pułkownika/ álbo Rotmistrzá/ lub Kápitana obostrzyć/ álbo zmiękczyć / iáka się ná niego pokaże winá. *Vstąpienie od szturmu y niepotkánie się.*

ARTYKVŁ 46.

A ieśliby y to náláżło się/ że wespoł ták stársi/ iáko y żołnierze winni; tedy naprzod stársi ná gárdle karáni być máią/ápotym z żołnierzow/ná ktorego los pádnie/ być ma obieszony: drudzy záś się bez chorągwie służyć/ stánowiskiem leżeć/y oboz chędożyć máią ták długo/áż tákowy występek swoy odwagą iáką nágrodzą. *Karánie ná tych, co się pominęli z nieprzyiaćielem.*

ARTYKVŁ 47.

Gdyby iednák przed Hetmanem woyskowym wywiedli się trybem/ że przy nich żadna winá nie byłá; słusznie się z niewinnośći swey oczyśćić máią: ktoby w potrzebie chorągwie nieprzyiaćielskiey / álbo więźnia wyższey lub niższey kondycyey dostał; powinien Hetmanowi przed wyiśćiem trzydźiestu godźin/ *ieśliby Hetman był blisko*, prezentowáć: *ieśliby dáleko*; tedy o tym oznaymić: á ktoby vtráćił/ álbo milczkiem od nieprzyiaćielá okup brał/ álbo wysłał / lub wywiozł/ álbo do prywatnych posług swych obroćił; ma iáko o złodźieystwo karány być. *z więźniámi co czynić.*

ARTYKVŁ 48.

Więźniowie przynamniey z iednych sukien nie máią być obnáżeni; pod wroceniem onych sukien: á gdyby Hetman więźnia komu dárował / á on więźień bez Hetmáńskiego pozwo- *o więźniách.*

D

pozwolenia chodźił/álbo bez ſtraży wolno; tedy Pan/ więźniá tego tráći; á ten co wolno chodzącego ználazł/obierze.

ARTYKVŁ 49.

Ná łup żadenpá dáć nie ma.

Ktoby w potrzebie/bądź ná czaćie / bądź w obozie nieprzyiaćielſkim / bądź w kopáney fortecy / poki ieſzcze rozpráwá trwa z nieprzyiaćielem/ y poki Hetman żołnierzá ná łup nie puśći/ wpadł; gárdło tráći. A żeby káżdy nie myślac o łupie pewien był dźiału rownego / álbo korzyśći y zyſku: przetoż po okázyey tákiey / káżdy máydan przez woyſkowych Sędźiow vczyniony y ſpiſowány będźie / ná ktory káżdy kto czego nie będźie prezentował / y ſumnieniem potwierdźić powinien/ że nic nie vtáił. A pokazałoby ſie ná niego vtáienie iákie; tedy iáko o kradźież karány będźie: Wſzákże więźniowie/ chorągwie / áni municya wſzelka/ y prowiant publiczny / do máydanu dźiału żołnierſkiego nie ma należeć.

Máydan

ARTYKVŁ 50.

Ktoby ſię tárgnął ná officyáły ſię inſzey chorągwie.

Ieśliby kto z potkánia w ćiągnieniu/ álbo ná ſtraży od inſzych chorągwi przełożonego/ w niebytności ſwego właſnego ſtárſze°/ w rzeczy ſłuſzney z wyſtępku/ ná żołnierzá nienależącego był ſkarány / dla tego by mu ſie przećiwił / do bronîby ſie porwał nań / álbo słowy nie vczćiwemi nań tárgnął; tákowy według Hetmáńſkiego vważenia karánie odnieśie.

ARTYKVŁ 51.

z Nieprzyiaćielem porozumienie.

Z Poſty/poſtáńcámi/ Trębaczámi / y wſzelkiemi ludźmi/ álbo od nieprzyiaćielſkich Przyiaćioł poſtánemi/ nie ma ſię nikt/ w rozmowy wdáwáć *bez pozwolenia Hetmáńskiego*: A ktoby z nieprzyiaćielem rokowánie iákie bez pozwolenia Hetmáńſkiego czynił; iáko zdraycá karány być ma. Nowin/ o ktorychby ſłyſzał/álbo wiedźiał; nikomu wprzod inſzemu / tylko Hetmanowi oznáymić nie ma/ á zwłaſzczá tákich/ ktoreby mogły trwogę w Woyſku vczynić / álbo zámyſły iákie Hetmáńſkie/ álbo nieprzyiaćielſkie obiáwiáć / ábo też nieprzyiaćiołom przeſtrogą iáką być.

Nowin nikt powiádáć nie ma.

ARTYKVŁ 52.

Pobitych liczbę Hetman ma wiedźieć.

Gdyby kogo z náſzych nieprzyiaćiel poimał/ álbo ſie kto z náſzych do niego przedał/ tákże liczbá w potrzebie pobitych

álbo

álbo poránionych nikomu wprzody tylko Hetmanowi ma być powiedziána.

ARTYKVŁ 53.

Zamek ma być zámykan o wybijáney godzinie/ á nie ma być otwieran/ áż słonce wznidzie. A gdzieby mgłá iáka gęstá przypádłá/ nie ma być otwieran bez słusznych przyczyn áż mgłá opádnie: ktorego czásu Rotmistrz z zupełna rotą swą być powinien w bramie/ ten co wártował/ álbo ná mieyscu tego drugi/ co ma nástąpić po zámknieniu zamku/ nikomu nie ma odmykáć/ áni do zamku pusczáć/ áż zá spolną wiádomośćią Stárosty y Rotmistrzá tego/ ktory wártuie/ álbo ich namiestniká. *O otwarzániu y zawierániu bramy.*

ARTYKVŁ 54.

Ktoryby Pułkownik/ Rotmistrz/ konny y pieszy/ spráwiedliwie kompániey swey pieniędzy nie oddał/ iáko że skárbu ná nie wziął/ y ktoby zupełney kompániey z zupełnym podług listu przypowiednego rynsztunkiem/ nie stáwił/ álbo zaraz po popiśie nie bywszy w żadney okázyey/ nie miał iey spełna: iáko o złodzieystwo karány być ma: á iesliby ich/ álbo ktorego z nich; vkrzywdził wczym; według vważenia Hetmáńskiego karány być ma: á co sie piechory własnie Niemieckiey tycze; tedy płaca według dawnego trybu y dawnych zwyczáiow od Kápitanow być ma. *Ktoby kompánią vkrzywdził w pieniądzach.* *Płaca piechotē*

ARTYKVŁ 55.

Gdyby Pułkownik/ Rotmistrz/ álbo Kápitan/ własnie dostatkámi swemi záłożył/ á zapláty od nich potrzebował; ma sie to dziáć zá wiádomośćią Hetmáńską/ ktory ták żołdu ich defalkowáć każe/ żeby żołnierz mogł/ y dług powoli zápłácić/ y przećie wyżywienie swoie máiąc/ posługi J. K. Mśći. nie odbiegáć. *Gdy Rotmistrz założy swemi pieniędzmi.*

ARTYKVŁ 56.

W ziemi nieprzyiaćielskiey nic ogniem nie pustoszyć/ krom pozwolenia Hetmáńskiego; pod karániem wielkim: tym mniey w odeszłych Páństwách J. K. Mśći per hostilitatem, nie tylko ná polu ludzi nie zábijáć/ nie mordowáć/ nie męczyć/ ále áni obieráć ich z koni/ bydłá y dostátkow ich szláheckich/ á zgołá v nich nic nád to nie bráć więcey/ okrom tego co według czásu y potrzeby własnie będzie potrzebá. In hostico ognię nie pustoszyć. *Tym bárźiey* in avulsis Provinciis.

ARTYKVŁ 57.

Obozu nie palić ruszáiąc się.

Pod winą srogą / gdy się oboz ruszy / budy áni słomy zápaláć żaden áby się nie ważył: v kogoby bądź ze złości bądź z niedbálstwá wprzod się ogień záiął; tedy Hetman przez skrutynium imposicyą Sędziego / wedle te° / iáko się winnym pokaże / karáć będzie.

ARTYKVŁ 58.

Nie odmawiáć towárzyszá áni czeládniká. Zbiegá wydáć.

Jeden drugiemu Towárzyszá / á pogotowiu sługi / odmáwiáć / y cudzego przyimowáć nie ma / pod srogim karániem: á iesliby ktory szláchćic / swego zbiegá v żołnierzá poznał; ma być spráwiedliwość vczyniona / y zbieg wydány pod winą według wynálazku hetmáńskiego.

ARTYKVŁ 59.

Złoczyńce nie przechowywáć.

Złoczyńce / niewolniká / álbo sługi swego / z obozu vćiekáiącego / áby żaden nie przechowywał / áni do vćieczki pomágał, pod srogim karániem.

ARTYKVŁ 60.

Záiednáć kryminału nie wolno w obozie.

Kryminałow w obozie popełnionych / bez Hetmáńskiey wiádomości / strony záiednywáć nie máią; pod ráką ná obudwu winą / iákiey on kryminał godzien: áni żaden z Pánow Pułkownikow / Rotmistrzow / Kápitanow / przywłaszczáć sobie władzy / żywotá y śmierći ludzkiey pod sobą będących nie ma / lecz wszytkie kryminalne sądy zá wiádomością hetmáńską odpráwowáne być máią.

ARTYKVŁ 61.

O Lożnych y excessá pełniących.

O lożnych y excessá pełniących.

Ktoryby Pułkownik / Rotmistrz / Kápitan / Porucznik ochrániał bądź Towárzyszá / bądź Pácholiká / ábo pieszego żołdatá / y háyduká / w iákimkolwiek excessie przeciwko woyskowym ártykułom / y zákazániu hetmáńskiemu popełnionym / á hetmanowi by go nie odniosł; ma podlegáć tákiemu karániu / ktore ten zásłuży co excess popełnił.

ARTYKVŁ 62.

Czći odsądzeni y wytrąbieni.

Ludzi w iákimkolwiek woysku czći odsądzonych / nie ma przy sobie żaden Pułkownik / Rotmistrz / Kápitan táić; ále ábo ich od siebie oddalić / álbo Hetmanowi opowie

rzeczo.

rzeczonych: A ktoby zá exceſſ iáki z woyſká teraz wytrabiony był; z tákiemi żołnierzámi żadnemu konwerſowáć nie wolno/ pogotowiu go przechowywáć/ álbo mu w czymkolwiek pomágáć. A poczet wytrabionego ma być przy Rotmiſtrzu/ álbo Porucżniku/ dotąd/ áż Hetman oſądzi/ gdźie ſie obroćić ma; w czym iesliby ktory Rotmiſtrz był niedbáły; ten według wynálazku Hetmáńſkiego karány będźie.

ARTYKVŁ 63.

Gdyby komu koniá/ álbo páchołká w potrzebie wźięto/ álbo zábito; poydźie mu ſłużbá/ ieśli ſie z tym/ podług niżey opiſánego ártykułu/ zwierzchnośći ſwey opowie/ cáley ćwierći tey/ ktorey ſie to ſtánie; po wyiśćiu tey ćwierći/ ma mieć drugiego/ pod karániem według wynálazku Hetmáńſkiego: chorym też/ rannym/ álbo ſkáleczonym/ y od nieprzyiaćielá poimánym ſłużbá tákże ma iść. *Chorym, rannym, skáleczonym, poimánym, służbá idźie.*

ARTYKVŁ 64.

Ktoby od Hetmaná/ Pułkowniká/ Rotmiſtrzá/ álbo Porucżniká/ zá exceſſ iáki ſlubem był záwiązány; tedy do rozpráwy/ w żadnych bądź publicznych woyſkowych/ y w pártykulárnych ſwoich ſchadzkách/ mieyſcá mieć nie ma; y w ćiągnieniu nie pod chorągwią/ ále ſtroną iechać/ iść/ y ná ſtronie ſtáwáć powinien. Ná Hetmaná/ Subſtytutá ie° / tákże ná Pułkowniká/ Rotmiſtrzá/ álbo Porucżniká ſwego náćieráć tákiemu wyſtępnemu/ dla przykłádu inſzym/ *nie godźi ſie; Poczet iednak iego przy chorągwi ſtawáć, y pod winą chodźić ma.* Koni pocztowych w wozy záprzegáć / álbo ná nich po ſwoie potrzeby poſyłáć / tákże czeladźi pocztowey do inſzych poſług záżywáć nikomu nie wolno/ pod ſrogim karániem/ według Hetmáńſkiego wynálazku: ále żeby táż czeladź/ ktora ſie ná to popiſze y pokaże/ záwſze poczet osiadáłá / wyiáwſzy łożnych. *Szlubem záwiązánego powinności.* *Konie pocztowe y czeladź.*

ARTYKVŁ 65.

A iesliby ktory żołnierz ſwą broń/ ſtrzelbę/ álbo zbroię/ tákże prochy / kule/ pikę/ motykę/ rydel / y inſze oręża do iego ſłużby należące/ záſtáwił álbo záfántował/ lubo też przegrał/ przepił; tákowy ieśli ná koniu ſłuży/ ma mieśiąc cáły ſłużyć pieſzo: á pieſzy ma być zá pierwſzy rázem pálcámi przez ſzereg karány/ á iesliby ſie tego drugi raz dopuśćił/ *Ktoby, konie, rynſztunek záfátował álbo przegrał.*

ścił/ tedy ná gárdle. Tákże y ten co ná tákowe wyżey po- mienione rzeczy/ pieniądze/ napoie/ álbo co inszego dáie/ álbo kto ná nie gra; tákiemuż karániu podlega/ y one rynsztunki czyieby były/ dármo wrócić ma. Z obozu pod czás niebeſpieczeńſtwá zá gránice nikt wyieżdżáć nie ma/ áni wyſyłáć/ bez wiádomości hetmáńſkiey; pod winą ná zbiegi woyſkowe náznáczoną.

Z obozu pod czás niebeſpieczeńſtwá nikomu nie wolno.

ARTYKVŁ 66.

Zábiegáiąc niedoſtátkom y głodowi obozowemu/ żaden bądź kupnego/ bądź zdobycznego bydłá/ áni żadney żywności wyprowádzáć nie ma/ álbo záſyłáć ku domowi/ álbo w obozie przedáwáć; pod vtráceniem onego towaru/ y pod winą złodzieyſką ná wyſtępnego: á ktoby w tym hetmaná oſtrzegł/ álbo ten towar przeiął/ tedy w nagrodę przeſtrogi zoſtawáć przy nim ma/ álbo mu æqvivalens ma być dáná nagrodá.

Zywności z obozu wyprowádzáć álbo przedáwáć nikt nie może.

ARTYKVŁ 67.

Pod nieprzyiaciela podszedszy/ nikt pácholikow ſwoich dla záśiągnienia żywności poſyłáć/ á pogotowiu pácholik dla niey gwałtownie y ſwawolnie wyieżdżáć nie má: á le gdy po żywność zá otrąbieniē hetmáńſkim poſyłáć będą; tedy káżda chorągiew/ czeladź ſwoię lożną ſpolnie dla żywności pod znáczkiem poszle/ przydawszy im towárzyszá/ ktoryby tego doyrzał/ áby ſię nie rozbiegáli z kupy/ ále żeby iedná część ná ſtráży byłá/ á druga część ich ażeby ſię o żywność ſtáráłá: potym żeby ſię tá czeladź ná czás/ ktory im Hetman wedle okoliczności czáſu y mieyſcá náznáczy/ názad wróciłá: á ná to mieyſce po żywność nie ieździć/ ktore będzie podeyrzáne y od Hetmaná zákazáne: wyieżdżáiąc z obozu powinien ow towárzysz z czeládzią ſtánowić ſię przed Stánowniczym/ y wziąć od nie° ordynácyą. Tenże wróciwszy ſię powinien pod ſumnieniem Hetmanowi powiedzieć y vkázáć/ ieśli wszytkich ſpełná názad przyprowádził. Ażeby tym lepiey w grozie czeladź trzymáć mogł/ tedy w mocy ſwey karánie wyſtępnych/ by też y ná gárdle/ mieć będzie: ktoryby mimo ten porządek ſwowolnie ieździł y wyſyłał po żywność/ ſro° według wynálazku hetmáńſkiego karány będzie. A gdy dla iákiego niebeſpieczeńſtwá zákażą z obozu po żywność wyſyłáć; nikt ſię ináczey nie będzie ważył pod gárdłem/ ażby mu hetman ſtrażą obwárowawszy pozwolił.

Lożni iáko po żywność máią wyieżdżáć.

ARTY-

ARTYKVŁ 68.

Zadna białagłowá w Woysku/ bądź w obozie/ bądź ná fortecy/ ktoraby támże męża swe° ślubnego nie miáłá/ y pewną wiádomośćią małżeństwá swego z nim dowieść nie mogłá; nie ma być ćierpiána: á gdyby się iáka wszeteczniсá nálázłá/ ma być ręką kátowską rozgámi sieczona y wypędzona: á ten ktoby przywiozł y przechowywał; od woyská / od pocztu/ żołdu y rynsztunku precz. Jesliby się też kto ważył białegłowę w hábićie męskim przy sobie taiemnie chowáć; tedy on cześć tráći/ á tá ma być pryskowána/ chybá iesliby się Sędziom sámá z tym odezwáłá/ y tego dowiodłá/ że to poniewolnie z przymuszeniem vczyniłá / tedy od pryskowánia wolna/ á on ná gárdle karány będźie: tákowe karánie zásłuży/ ktoby białeygłowy z nieprzyiaćielskiey prowincyey dostawszy/ do wszeteczeństwá ważył się záżywáć. *Białegłowy nieuczćiwe excluduntur z obozu y z fortec.*

ARTYKVŁ 69.

Szynkarzow/ kupcow/ furmanow/ y tym podobnych/ zá obozem ieżdżących ludźi/ Sędźiowie z ich wszytką czeladźią ná piśmie mieć máią/ y tym sposobem postąpić / iáko się wyżey námieniło: y ktoryby z nich pod chorągwiámi/ álbo indźiey/ ważył się z kramy rozkłádáć/ álbo napoie szynkowáć/ ten tráći towar; á ten ktoryby to pod chorągwią swoią ćierpiał/ sądzony y karány być ma. *Szynkarze. furmani, kupcy.*

ARTYKVŁ 70.

Aby żaden nie śmiał prowiantowi álbo towárowi/ ktory do Obozu álbo stánowiská żołnierskiego lub fortece prowádzony będźie/ zá obozem ábo stánowiskiem/ sámopás zástępowáć/ álbo też nie dowiozszy przedáwáć/ ażby do náznáczonego mieyscá y bázáru przywieźiony y oszácowány był / pod stráceniem tego coby kupił álbo przedał. Lecz ktoby kupcom / szynkarzom/ ná potrzebę woyskową wiozącym co gwałtem wźiął/ gárdło tráći. *Prowiánt zá obozem przeymowáć niewolno.*

ARTYKVŁ 71.

Ktoby co nálazł / dáley v siebie iedney nocy/ chowáć nie ma: ále ma álbo do Hetmaná/ álbo do Sędźiego woyskowego/ oddáć; áby tym snádniey káżdy / swoię zgubę ználazł. Ktoby się ináczey ważył czynić/ kárą złodźieyską ma być karány: gwoli czemu máią być sludzy przy namie- *Rzeczy ználezione.*

ćie Sędziow woyſkowych / gdźie náleźione rzeczy kłádźione być máią. A ktemu / ſłup y ßubienice / ßynkarze okopywáć máią / álbo kogo do tego mieć.

Pſow mieć w obozie nie wolno.

ARTYKVŁ 72.

Pſow łáńcußnych / y tych od ktorych nocnego ßczekánia / álbo dla nich / zániedbánia powinności żołnierſkiey / siłá złego przydáć może / nikt nie ma chowáć pod ſrogim karániem.

ARTYKVŁ 73.

Piſárzá Polnego y ieo Substytutá powinność.

Regeſtrá zápiſowáć. y co tydźień Hetmanowi preſentowáć powinni.

Ponawia się przy Subſtytucie Piſárzá Polne° Deputat przysięgły Hetmáńſki / ktorzy obáy máią przyimowáć bez wßelkiey nágrody / y zápiſowáć porządnie opowiádánia wßytkich Pánow Pułkownikow / Rotmiſtrzow / Kápitanow / ták konnych iáko y pießych: iesliby ktoremu z nich bądź człowiek / bądź koń / ná ktorego żołd idźie / z iákieykolwiek okázyey zginął / álbo vbit był; á ktoby przed wyiściem trzech dni / inclusivè, prawdźiwego opowiádánia nie uczynił / ten ná pomienionego człowieká álbo koniá zapłáty zupełnie odpáda; A pomieniony Deputat z Subſtytutem Piſárzá Polnego / powinni tego pilnowáć / y co tydźień Hetmanowi regeſtrá oddáwáć / á potym adinſtar deláty ſkárbowey / to podáć / áby dáremna ná tákowych płaca nie ßłá.

ARTYKVŁ 74.

Sędźiowie co piątek krzywd żołnierſkich przećiw ſtárſzyznie słucháć powinni.

Poniewáż y Polſkie y Cudzoźiemſkie chorągwie / ták iezdne iáko y pieße często z tey miáry drobnieią / y nißczeią / że się proſtym żołnierzom od ich ſtárßyny krzywdá álbo oppreſſya wielka dźieie; przeto poſtánawiáią się ná to osobni Sędźiowie przysięgli / ktorzyby ſámi niczego nie tykáiąc / żołnierzow przećiw ſtárßynie słucháli / y ich żałobę per modum relationis Hetmanowi co piątek donosili / lub ſub pœna talionis, ná tych ktorzyby te ſkárgę merè ná ſwych ſtárßych czynili.

ARTYKVŁ 75.

Chłopi ſzláchecki° záciągnąć nie wolno.

Iż to więc zwykły cudzoźiemſkie czynić záciągi / że poddánych ßláchecki biorą pod dragońſkie chorągwie: wczym się dźieie vymá ſkárbu Rzeczypoſpolitey; dla tego iż tym chłopom nic nie płácą / á ze ſkárbu Rzeczypoſpolitey ſpełna żołd odbieráią; przeto zábiegáiąc temu / chcemy

mieć /

mieć/ y rozkazuiemy/ áby nápotym tego nigdy nie było/ ále każdy ßláchćic ſkoro pozna ſwego chłopá/ tedy mu bez odwłoki ma być wydány zpod chorągwie / pod ſurowym ná vpártych Officyerow woyſkowym karániem.

ARTYKVŁ 76.

Iż ſię wiec zwykli miedzy ſobą kompánia y Towárzyſtwo ieden ná drugiego słowy nie vczćiwemi tárgáć; záczy nie mniey Páná Bogá obrażáią/ y honorowi ßláchecłkiemu przez to ſię vymá dźiete: Przeto ieżeliby o to zápozwány był przed Sędziego woyſkowego/ á on by ſię do tego nie znał; tedy to przymowiſko nikomu przymowione ßkodźić nie ma/ y obwiniony ſpráwowáć ſię o to nie będzie powinien; áieżeliby powtore tenże temuż ßkodliwie przymowił oczewiśćie; tedy choćiabyśię tego párł/ á ſtroná obrážona dowiodłáby tego nań dowodem słußnym: karány być ma więzieniem / to ieſt przy ármaćie dni trzy śiedźieć; á wyśiedźiawßy/ powinien przed Sędzią woyſkowym wyznáć / *żem źle, niecnotliwie mowił*; y vczćiwie przeprośić/ á dáley ieżeliby ſię to ná tegoż pokazáło/ rozſądek y karánie być ma według Hetmáńſkiey vwagi.

Ktoby ſię słowy nie uczćiwemi targnał.

ARTYKVŁY WOYSKV
CVDZOZIEMSKIEMV
Opiſáne w Vniwerſale Naiáśnieyſzego WŁADYSLAWA Czwartego, Polskiego y Szwedzkiego KROLA.

Władysław Czwarty z Bożey łáski Krol Polski, Wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Zmuydzkie, Inflantskie, Smolenskie, Czernihowskie. A Szwedzki, Gotski, Wandálski, dźiedźiczny

KROL.

OZnáymuiemy komu to wiedźieć należy. Ponieważ Diſciplina Militaris *w Kroleſtwie náſzym Polskim y w Wielkim Xięſtwie Litewskim bárzo ſię nádwatliłá, á ná to mieyſce śiłá nierządu y nieposłuſzeńſtwá miedzy Zołnierſtwem vrosło, z kąd nie raz ſzkody y wſzelkie klęski w oſtátniey zgubie Korony tey y Prowincyi do niey należących powſtáły. Vważywſzy to dobrze, że obroná Kroleſtwá náſzego y iego ſzczęśćie po Bogu, ná dobrym woyskowym záwisłá porządku, ná tym tedy ieſteſmy, áby to, co z dawney kluby ſwey wypadło, Częśćią przez dobrotliwe śrzodki, częśćią karániem y ſurowośćią w rezę ſwą powroćić A żeby niewiádomośćią nikt nie grzeſzył; Rozkazáliſmy dawno Artykuły Woienne nie tylko z pilnośćią przeyrzeć, ále y z rożnych Woiennych ſpraw y obſerwácyi od ludźi wielkich publikowánych co naypotrzebnieyſzego do kupy zebráć, y to wſzytko w Artykułach, iáko niżey ſą, podáć rozkázuiemy: y ták mieć chcemy. Aby wſzytkie Regimentá pieſze y Chorągwie Dragáńskie, ktorych do służby náſzey y Rzeczypoſpolitey záżywáć będźiemy, po oddániu przyśięgi, Artykuły te Woienne, w pilnym vważeniu y záchowániu mieli, á to áby ſię káżdy lub Officyer, lub Zołnierz według nich rządźił y ſpráwował, y żeby Woyskowe Sądy y Dekretá miáły ſwoię powagę, y do ſnádnieyſzey exekucyey przywiedźione były.*

TYTVŁ I.
O boiáźni Bożey.
ARTYKVŁ I.

POniewaz wſzytko ſzcześćie/ powodzenie dobre/ y Błogosłáwieńſtwo/ od Bogá Wſzechmogącego iáko z nieprzebránego źrzodłá płynie/ tedy wprzody naybárziey przeſtrzegáć tego potrzebá żeby ſie Boiáźń Boża wſzedy/ naybárziey w ſercách ludźi woiennych wkorzenilá prawdźiwie/ służbá Boża w Woyſku náſzym odpráwowáłá. Záczym żadnego Báłwochwálce/ Czárownika/ Wrożká/ Záklinaczá/ w oſádách/ áni ná ſtánowiſkách miedzy náſzym żołnierſtwem ćierpieć nie chcemy. Ale owſzem ieśliby kto táki przeſlákowány był ktoryby ſie báłwochwálſtwem/ álbo fałſzywemi ſłowy Má- Báłwochwálcy czárownicy

ieſtátowi &c.

exclu- duntur z woyská

iestátowi Bożemu przećiwnemi wymyslámi ludzkiemi y ßatáńskiemi páráć miał/ álbo broni záklináć/ koło czárow y tym podobnych nie Chrześćiáńskich postepkow deliberatè chodźić/ á nápomniony y przestrzeżony będąc onych zániechác y odstąpić nie chćiał; z tákim ma być według Boskiego y Koronnego práwá postąpiono.

T Y T V Ł II.

O powinnośći przećiw Krolowi Iego Mśći, tákże y o władzy Vrzędnikow Woyskowych, y o posłuszeństwie żołnierskim.

A R T Y K V Ł 1.

Opisuie y przyká- zuie Kro- lowi I.M. wierność.

Aby tedy Woysko to co rozkaza wiedźieć y podług tego káżdy Vrzędnik iáko y Zolnierz spráwowáć sie mogł / wßyscy w obec/ ták vrzędnicy woyskowi/ iáko y ći co w służbie náßey są y przy woysku náßym sie báwią/ nam iáko Głowie y Rzeczypospolitey wiernemi/ życzliwemi/ y posłußnemi być máią/ powinną nam wyrzadzáiąc cześć/ Commodá náße y Woyskowe przestrzegáć: á zá tym y wßelkim ßkodom zábiegáć; á gdyby kto co ßkodliwego baczył/ nie nie táiąc nátychmiást nam opowiedźieć.

A R T Y K V Ł 2.

Hetma- nowi cześć y posłuszeń stwo.

Hetmaná náßego/ álbo tego / ktorym my mieysce iego zásádźiemy/ iáko namiestniká náßego/ y ktory osobe náße pod czás niebytnośći náßey ná sobie nośi/ káżdy Vrzędnik Woyskowy/ ták też wßelki Zolnierz/ áby czćił/ we- nerował/ y onemu/ poki w służbie náßey iest/ posłußny był/ niwczym sie mu żadną miárą nie sprzećiwiáiąc.

A R T Y K V Ł 3.

Ktoby się słowy tárgnał ná Het- maná.

Ktoby sie ná tákowego Vrzędniká náßego słowy vßczypliwemi / (ktore luboby y poczćiwośći iego nie dotykáły/ áleby tylko existymacyą iego iáko- kolwiek vmnieyßáły) tárgnał; tákowy przeproßeniem v sądu Woyskowe- go/ ácz nie więzieniem sámym/ podług zdánia karány być ma pro qualitate delicti, & Personæ.

A R T Y K V Ł 4.

Ktoby rę ką.

Ale ktoby sie ná Hetmaná náßego cześć rzućił/ álbo sie iemu ręką zbroyną sprzećiwił/ y byłby w tym dostátecznie przekonány y przeświádczony/ (luboby y nie ránił) tákowy ma być/ drugim ná przykład/ bez miłośierdźia gárdłem karány.

A R T Y K V Ł 5.

Innym Officyá- listom cześć.

Ktoby sie ná mnieyßego Officyerá náßego ręką tárgnał/ luboby y nie vderzył ; tákowy ręke tráći.

A R T Y K V Ł 6.

Tákoważ Cześć y posłußeństwo ma być y inßym Stárßym/ Vrzędnikom Woyskowym/ tákże y Pisárzowi Polnemu oddawáne: A ktoby lub słowy/ lub vczynkiem iákowym sie sprzećiwił/ tákowemuż karániu podlegáć będźie.

A R T Y K V Ł 7.

Gleyt Hetmáń ski.

Ktokolwiek/ lub przyiáciel/ lub nieprzyiaciel/ náßym / álbo Hetmaná náßego Gleytem/ álbo iáką Gwardyą ßczyćił sie/ tákowy List y Gleyt/ w powinney v káżdego vczćiwośći być ma: y ktoby lubo z Officyerow / lubo z Zolnierzow tákowemu gwałt vczynił/ tákowy káżdy przestępcá ma być gárdłem karány.

A R T Y K V Ł 8.

Officyá- listow

Nie mnieyßa vczćiwość y posłußeństwo máią Oberßterom/ Oberster

leytnan-

leytnantom/ Strażnikom/ y Maiorom/ tákże Rotmistrzom/ y Kápitanom/ Stánowniczym / Porucznikom / Charażym oddáć: á wystepny wyżey opisánym o Hetmanie Práwem ma być karány. *Honor.*

ARTYKVŁ 9.

Gdyby też Officyerowie náśi Zołnierzom swoim co tákowego rozkazáli/ coby sie służby nászey y ich powinnośći nie dotykáło/ ma to być przez Sedźiego Pułku tego odniesiono/ y spráwá tá wedle vznánia & juxta causam do Exekucyey przywiedźiona. *Coby náß powinność Zołnierzowi rozkázano.*

ARTYKVŁ 10.

Ktorybykolwiek Zołnierz swego wyższego Officyerá zniewáżył/ álbo łżył/ y onemu sie sprzećiwiáiac reká sie nań rzućił/ á byłby oto dostátecznie przekonány; tákowy rekę tráći/ y z Woyská ma być wypedzony: gdy záś kto w polu/ gdy Woysko ćiagnie przećiw nieprzyiaćielowi/ álbo w Obożie/ to vczyni; táki ná gárdle ma być karány. *Zelżenie ábo zránienie Officyerá.*

ARTYKVŁ 11.

Z mnieyszych záś Officyerow ktoby w obożie ábo w ćiagnieniu ránił/ tákowy ma być rozstrzelány; w miástách iednák y prezydyách/ gdźie káżdy w swym stánowisku leży/ máia to Sedźiemu Pułkowemu odnieść; ktory według wystepku osadźić powinien. *Sad.*

ARTYKVŁ 12.

Iáko káżdy Officyer y Zołnierz Stárszego swego rozkazániu / ku dobremu nászemu y Korony tey/ Posłuszeństwo powinien; ták też y wszytkiemu temu/ co lubo przez Trebaczá lubo przez Beben opowiádano y zákázano bedźie/ pod winá y karániem powinien bedźie vczynić dosyć. *Trabá.*

ARTYKVŁ 13.

Ktoryby Officyer to coby przez beben/ álbo przez Trebaczá/ álbo inszym iákimkolwiek sposobem zákazano było/ kupowáć/ álbo przedáwáć ważył sie; tego dobrá máia być konfiskowáne: á ten ktory kupi/ pieniadze swe tráći; á nád to/ winá támże wyrázoná karány być ma; czego Generálny Profos doglądáć/ y przestepce winá karáć bedźie.

TYTVŁ III.

O dobyćiu broni.

ARTYKVŁ 1.

Ktobykolwiek przy bytnośći Hetmáńskiey lub w obożie ábo obleżeniu/ choćiáby y Hetman sam nie był præsens, broni dobył/ chcacy kogo ránić; rekę tráći.

ARTYKVŁ 2.

Gdyby záś to kto vczynił w polu/ w ćiagnieniu/ álbo w potrzebie / táki ma być rozstrzelány. Tymże obyczáiem pod czás Sadow Woyskowych/ álbo Pułku ktorego w obożie/ álbo in præsidijs, gdyby sie tego ważył/ vważywszy okoliczność vczynku / ná gárdle karány być ma.

ARTYKVŁ 3.

Owo zgołá ktobykolwiek lub Officyer / lub Zołnierz/ lub w Fortecy/ lubo w Obożie broni/ nie dla obrony swey/ ále ráczey w czyieykolwiek offensie / dobył/ y byłby oto dostátecznie przekonány; táki ná gárdle/ irremissibiliter/ karánie odnieśie: á ktoby w nocy po záwiedźioney Straży po bruku krzesał/ y ná dobrowolney drodze nie spokoynym był/ táki pálcatámi po szegách karany być ma.

TYTVŁ IV.

O Robotách Zołnierskich.

ARTYKVŁ 1.

Nie ma ſie żaden Zołnierz wſtydźić tego/ cobymukolwiek ku dobremu náßemu y Woyſká náßego ták w robotách ná Zamkách/ Fortecách/ y w Obożiech/ álbo też inßym ſpoſobem rozkazano było; ále to wßytko zpilnośćią odpráwowáć; ktoby zás deliberatè złośliwie ſie ſprzećiwił/ táki ná gárdle ma być karány.

ARTYKVŁ 2.

Wałow y okopow około Fortecy y to co w Obożie robić trzebá/ Offficyerowie przypilnowáć máią; żołnierzow nápominąiąc/ áby bez omießkánia wßelkiego/ roboty tákowe kończyli: gdyby ſie co pokazáło/ że zá przyczyną Officyerow/ iáka ſie przez to ßkodá ſtáłá; przed ſąd Woyſkowy zápozwáni/ y podług przewinienia karáni być máią.

ARTYKVŁ 3.

Jeśliby też Zołnierz tákowey roboty zá zleceniem y rozkazániem Stárßych nie wykonał/ álbo ſie ná czás y mieyſce náznáczone nie ſtáwił; tákowy drewniánym koniem/ álbo kuną/ álbo też podług przewinienia/ w więźieniu wodą y chlebem ma być odżywiány.

ARTYKVŁ 4.

Ciężka y nieznośna niewolnicza żołnierzow náßych robota Oberßterowie/ Kápitani/ y inśi Officyerowie dla ſwoich prywátnych pożytkow obćiążáć nie máią; y ktoby tákowe roboty wynáydowáł/ y przez to nam y Woyſku náßemu ßkode vczynił; przed ſąd woyſkowy zápozwány/ ſądzony/ y karány być ma. Lekße iednák prace/ iáko budowánie y tym podobne/ ktoreby bez ćießkośći y kłopotu odpráwione być mogły/ pozwálamy/ y máią żołnierze one/ kiedy rozkażą/ odpráwowáć.

TYTVŁ V.

O hałáśiech y podsłuchách.

ARTYKVŁ 1.

Nikt niech ſie nie waży w obożie ábo in præſidio zgiełku czynić/ álbo po wytrąbionym háśle/ záwiedźioney ſtraży/ ſtrzeláć/ mimo wálną potrzebę/ álbo wyráżne pozwolenie/ á to pod gárdłem.

ARTYKVŁ 2.

Otrąbioney álbo wybitey ſtraży ktoryby náznáczony omießkał żołnierz/ drewniánym koniem/ álbo kuną/ wodą y chlebem odżywiány podług przewinienia/ ma odnieść karánie.

ARTYKVŁ 3.

Zaden Rotmiſtrz/ Kápitan/ ábo Zołnierz/ áby ſie áni słowy/ áni vczynkiem ná Strażniká náßego/ álbo ná ſtraży będącego/ nie tárgał: ktoby ináczey vczynił/ ma być przed Sędźią woyſkowym ſądzony y według przećiwienia karány.

TYTVŁ VI.

ARTYKVŁ 1.

Vſnałby też kto ná podſłuchách/ lub też ná Fortecy/ lub w polu/ álbo przedzey niż drudzy náſtąpią odßedł/ álboby ſie też zápił/ ták żeby ſtraży ſwey odpráwić nie mogł; tákiego rozſtrzeláć máią.

ARTYKVŁ 2.

O Ciągnieniu.

Gdy wytrąbiono/ álbo przez bęben opowiedźiano będźie/ że ſie rußyć máią/

ma ſie

ma się każdy żołnierz do swey Chorągwie stáwić: ktoby/ álbo omieszkał/ álbo mimo wiádomość y pozwolenie Rotmistrzá álbo Kápitaná/ názádźie pozostał/ winą karány być ma.

ARTYKVŁ 3.

Ktoby chćiał bunty czynić/ álbo inszym do tego być powodem; ná gárdle karány być ma.

ARTYKVŁ 4.

Zaden żołnierz zdrowym będąc/ áni w ćiągnieniu/ áni w obozie/ áni in præsidio leżąc/ nie ma się extra/ bez Pászportu Oberszterá swego/ albo inszego ktorego Officyerá/ dáley czwierći mile/ znáydowáć; álbo zámieszkiwáć/ pod wieźieniem: á ieśliby w mili zostáł/ gárdłem karány być ma: á ieśliby się przy tákim náydowáły konie/ wozy/ y inne rzeczy; tego wszytkiego połowicá/ ma iść ná skarb nász/ á połowicá ná Generalne vrzędniki spádáć ma.

TYTVŁ VII.

O tych co z polá vćiekáią.

ARTYKVŁ 1.

Gdyby kto w służbie nászey będący z polá vćiekł/ y Chorągwie swey odstąpił/ y oney doskonále/ dokądby rátowána nie byłá/ nie bronił; tedy ná gárdle ma być karány: á gdyby tákowy przez kogo rániony/ álbo w vćieczce zábity był/ ma ten być zaboy impunè/ áni szkody żadney nie ma ponośić.

ARTYKVŁ 2.

Ktoreby Chorągwie w potrzebie z nieprzyiaćielem/ nimby do pewney broni przyszły/ tył podáły; przed Hetmanem y sądem głownym woyskowym sądzone być máią.

ARTYKVŁ 3.

Gdyby iednák przyczyná tego przy Officyerách być się pokazáłá/ tákowi nie tylko bezecnemi/ ále y z obozu wygnáni być máią.

ARTYKVŁ 4.

Ktoby podług designowánego terminu nie stánął w Obozie/ y podług Vniwersału nie spráwił się Hetmáńskiego; ten według rozsądku Hetmáńskiego karánie odnieśie.

ARTYKVŁ 5.

Armatá in casu necessitatis do Obozu ruszona/ ma swoim iść gośćińcem/ iáko náyprośćiey/ nic nie wybaczáiąc/ pod srogim karániem przy niey będących Stárszych ludźi/ iednák nie ná gárdle; ktora ieżeliby ná terminie do Obozu nie stánęłá/ przez iákową przyczynę; máią Officyerowie przed Hetmánem ná przekożę/ y słusznym ápprobowáć dokumentem/ ná co ma być przy tym wwagá y rozsądek Hetmáński.

ARTYKVŁ 6.

Puszkarzow/ koni Armatnych; nie máią Officyerowie w ákcydencyey ná nie należącey krzywdźić; ták też pomienionemi końmi swoiey odpráwowáć prywátney potrzeby/ zbywáć ich/ przedawáć/ áni municyey/ tudźiesz y innych do Armáty należących ápparámentow; pod zápłáceniem de proprio, wszytko sowitośćią/ gdyby nań to było dowiedźiono słusznie przed sądem/ á zá wystepek karánie nie odwłoczne.

ARTYKVŁ 7.

Ieśliby się to náláżło/ że ták Officyerowie/ iáko y Zołnierze/ z polá przed potkániem społnie vszli/ przy sámych Officyerách ma zostáwáć karánie: á z żołnierzow dźieśiaty/ ná ktorego los pádnie/ ma być obieszony; drudzy záś bez chorągwie służyć/ zá stánowiskámi legáć/ y oboz chędożyć máią/ ták długo/ áż

zá cá-

zá tákowy wystepek swoy/ odwaga iáka nágrodza: gdyby iednák przed Hetmánem y sądem woyskowym to dostátecznie wywiedli/ że przy nich żadna winá nie byłá/ słusznie się z niewinności swey cieszyć máią.

ARTYKVŁ 8.

Gdyby cáłe Regimentá y Chorągwie z polá zeszły y tył podáły/ w sześć niedźiel/ po trzy rázy przed sąd záwicie máią być pozwáni/ y Gleyt dla przyiázdu y odiázdu bespiecznego ma onym być pozwolony/ okazáłoby się tedy że przeciw przysiedze y powinności swey wystąpili/ tákowy káżdy iáko krzywoprzysiężcá/ luboby stáwił lub nie/ ma być osądzony y záwicie wzdány; inszym zás/ktorzyby się przed sąd stáwili; Gleyt cále dotrzymány/y wolno przepuszczeni być máią.

TYTVŁ VIII.

O *Szturmách.*

ARTYKVŁ 1.

Ktorzyby Officyerowie/ gdy się do Fortec szturmem przypuszczą/ tudźież do Szańcow/ pierwey niżeliby przyszło do broni dobycia álbo potkánia się z Nieprzyiacielem dla wielkiego odpárciu y porážnia/ swoich odstąpili; máią być przed sąd stáwieni: ktory wedle okoliczności iákiey o tym szturmie/ zásieść y vważyć może/ nim Dekret swoy w tey mierze/ álbo obostrzy/ álbo też zmiekczy.

ARTYKVŁ 2.

Toż się ma rozumieć o tych Chorągwiách/ ktore Szańce y rożne w polách mieyscá obronne opuszczáią; z tym iednák dokłádem/że káżdy z nich trzy szturmy wytrzymał/ á żadney odsieczy nie máiąc/ gotowe przed oczymá swemi zginienie widźiał.

TYTVŁ IX.

O *zmáwiániu się y stánowieniu Zgody z* Nieprzyiaćielem.

ARTYKVŁ 1

Ktoryby Pułk álbo Chorągiew bez nászego álbo Hetmáńskiego roskazánia y wiádomości/ ważył się z nieprzyiácielem tráktowáć álbo się w rozpráwy wdawáć/ á w tym Officyerowie albo przełożeni/ winnemi się znáydowáli/ máią być ná vczćiwym y dobrách swych karáni. A ieżeliby od pospolitego żołnierzá/ tedy dźiesiąty/ iáko ná kogo los pádnie/ ma być obieszony: á z drugiemi táki ma być Processs/iáko się w Tytule 7. w Artykule 2. opisáło. Jeśliby się iednák sufficientibus documentis wywiodł y wyświádczył/ że w tym nie winien/ y owszem że się seriò opponował/ y mowił przeciwko temu; tákowy ma być vwolniony.

ARTYKVŁ 2.

A ieśliby tákiego przestępniká dostáć y przywieść nie możono / przecie iednák ma być karany/ iáko ten co z obozu vcieka/ y dobrá iego máią być konfiskowáne.

TYTVŁ X.

O *Podániu Zamkow y Fortec.*

ARTYKVŁ 1.

Ktoryby się Zámek álbo mieysce/ bez bárzo wielkiego gwałtu y potrzeby poddał/ tego Gubernator y Przełożeni Vrzędnicy gárdłem máią przypłáćić/ á pospolity żołnierz bez Chorągwie będźie powinien służyć dotąd/ ażby się ich przestępstwo męstwem iákim znácznym nágrodźiło y zniosło.

ARTY-

ARTYKVŁ 2.

A ieśliby Zołnierz poſpolity do poddánia Zámku álbo obronnego mieyſcá Gubernatorá przymuśił; tedy wßyſcy Officyerowie máią być tákże ná gárdle karáni: á z tych co ná to przymußenie pozwaláli záwße dźieśiąty/ ná ktorego los pádnie/ ma wiśieć; á drudzy máią być ták karáni/ iáko y ći co z woyſká vćiekáią.

ARTYKVŁ 3.

A żeby przyczyny były wyráżone y káżdemu wiádome/ ktoregoby czáſu/ á naypierwiey z iákiemi okolicznośćiámi Officyer y Zołnierz/ Fortece poddáć ták mogł/ żeby we wßytkim był wymowiony: tedy wprzody nádewßytko ma być ná oko vkazáne y wywiedźione/ oſtátnie od głodu przyćiśnienie/ ták/ żeby nic prawie nie zoſtáło/ czymby człowiek żywot ſwoy zátrzymáć mogł: Potym ma być iáśnie dowiedźiono/ że Officyer y Zołnierz żadney nie miał nadźieie o odśieczy/ y ták/ ążby bez broni zoſtał: á potrzecie że ſie nie mogli czego inne° ſpodźiewáć/ iedno/ że przećie on Zámek álbo Fortecá wkrotce muśi przyść w rece nieprzyiaćielſkie/ z oſtátnią zguba y ſtrátą wßytkiego Zołnierzá. Gdy tákowe przyczyny od Hetmanow ábo Namieſtnikow y Sukceſſorow ich dobrze będą exáminowáne/ y z pilnośćią vważone / ták ználezione będą; máią ſie tym Officyerowie prawdźiwie ćießyć/ y żołnierze/ á zá tym vwolnieni od winy być/ y od ßkody wßelákiey: bo ináczey nie vßliby winy niżey opiſáney.

TYTVŁ XI.

O zdrádźie, poſpolitowániu ſię y Korreſpondowániu z nieprzyiaćielem.

ARTYKVŁ 1.

Ktorybykolwiek Zołnierz álbo Officyer/ nieprzyiaćielowi dał iáką wiádomość álbo rozumienie/ iákimkolwiek ſpoſobemby to mogł vczynić z nim/ álbo bez náßego Hetmaná/ álbo Gubernatorá wiádomośći y rozkazánia w polu rozmáwiał/ álbo ſie porozumiał/ przez liſty y poſłáńce; tákowy záraz ná gárdle ma być karány.

ARTYKVŁ 2.

Ktoby też z Officyerow/ z Zołnierzow/ álbo kto inßy/ háłáſy y konfuſyą w Woyſku ſtáłą nieprzyiaćielowi obiáwił; ná gárdle ma być karány.

ARTYKVŁ 3.

Jmie tego Zołnierzá / ktoryby do nieprzyiaćielá vćiekł/ álbo ſie záprzedał/ ma być ná ßubienicy przybite; á ieśliby ſámego doſtano/ ma być ná gárdle karany.

ARTYKVŁ 4.

Jeśliby Officyerowie y Zołnierze bez wiádomośći y ordynanſu Rotmiſtrzá ábo Kápitanow ſwych podeyrzáne iákie czynili ſchadzki/ o to máią być Officyerowie/ ſine reſpectu/ ná gárdle karáni; á drudzy tym kßtáłtem/ iáko ći co Fortece poddawáią. Dokładáiąc przytym áby poſtrzegał tego káżdy Rotmiſtrz/ Kápitan/ áby zá iákimkolwiek prætextem/ tego nie dopußczał/ chybá żeby zá to ſam chćiał odpowiádáć.

TYTVŁ XII.

O buntách, zwádách, y poiedynkách.

ARTYKVŁ 1.

W ktorymby Pułku álbo Chorągwi bunt iáki ſtał/ álboli też w obozie/ ná ſtánowiſku/ w ćiągnieniu/ ſwawolnie ieden drugiego ná poiedynek wyzywał/ tedy ma być o Awtorze vczyniona Jnquizycya/ á ten coby ſie nálazł winnym/ y był do tego powodem/ nie tylko ná ſwey oſobie/ ále y z pomocnikámi ſwemi/ ma być ná gárdle karány.

A R T Y K V Ł 2.

Temuż karániu máią podlegáć y ći co w pułkách y Chorągwiách obwinieni bedą/ że kiedy im każą potykáć śie z nieprzyiaćielem/ ábo do ßturmu iść nie chćieli/ owßem álbo z swey woli/ uporu/ y przećiwienstwá/ álbo też z boiáźni y przelęknienia/ iák wryći stoią/ álbo z plácu ućiekáią.

A R T Y K V Ł 3.

O poiedynkách.

W Obożie/ w mieśćiech/ y Fortecách/ nie ma być żadna zwádá y poiedynki dopußczone y dozwolone/ ále owßem ſkoroby śie naymnieyßy stał rozruch y rozdwoienie miedzy żołnierstwem / ma być przez Pułkowniczy sąd uskromiony: ten/ coby ná poiedynek wyzywał záraz ma być przed sąd stáwiony/ y tám ma być nie odwłocznie karány/ álbo też wedle okolicznośći y uważenia sprawy uwolniony: á ieśliby im tego Kápitan/Porucznik/ y Korporálowie/ dopuśćili/ áni ich seriò odwracáli/ máią być z swoich urzędow zrzuceni/ to ná nie włożywßy/ áby znowu zá prostego żołnierzá służyli: z kąd ieśliby śie ßkodá stáłá komu/ z tym coby wykroczył; przed sądem Pułkowniczym máią zá to odpowiádáć/ y wynálázkowi podlegáć iego.

A R T Y K V Ł 4.

O pomocnikách, Poiedynku.

Przypádkoliby też/ żeby ktory śie z Officyerow álbo z żołnierzow ieden z drugim poswarzył/ álbo powádźił/ y wyzwałby swego źiemká/ álbo kogo inßego ná pomoc; tákowy ma byc ná gárdle karány/ á pomocnik ták iáko śie wyżey opisáło o buntownikách.

T Y T V Ł XIII.

O gwałćie, y o náiázdách, tudźież zgwałceniu niewiásty.

A R T Y K V Ł 1.

Ktoby iáką Białągłowę lub młodą/ lub stárą/ w przyiaćielskiey lub też nieprzyiaćielskiey źiemi zgwałćił/ á byłby przekonány; bez żadnego frystu ná gárdle ma być karány.

A R T Y K V Ł 2.

O nierządnicách.

Ani w Obożie/ áni w osádźie/ aliàs nigdźie/ nierządnicá niiáka nie ma być ćierpiána; ktoby iednák Białągłowę chćiał mieć przy sobie/ ten ią niech słusznie poymuie/ iáko y káżdemu wolno mieć y chowáć swoię żonę przy sobie.

T Y T V Ł XIV.

O Stánowiskách aliàs *Gospodách stánownych.*

A R T Y K V Ł 1.

Káżdy Officyer y Żołnierz/ ták w Obożie iáko in præsidio/ tym stánowiskiem kontentowáć śie powinien/ ktore mu stánowniczy náznaczy/ onego áni odmieniáiąc/ áni sobie inßego sposábiáiąc: ktoryby śie ważył ináczey uczynić/ ma być iáko buntownik karány.

A R T Y K V Ł 2.

Ktoby Gospodarzá z domu rugował.

Żołnierz/ ktoryby gospodarzá/ gospodynią/ álbo ich czeladź bił swowolnie/ álbo umyślnie ie trapił/ nád powinność y náznáczenie wyćiągał; táki ma być w kunę przez trzy dni wsádzony y trzymány/ á chlebem tylko z wodą kármiony; á druga/ ma przeprośić gospodarzá y gospodynią á pálcatámi po ßeregách karány: á ieśli komu ná ćiele ßwánk zadał; zá wynálázkiem sądu

Pułko-

Pułkownicżego/ y wedle tego rázu ná ciele żądánego/ álbo vtrátą ręki álbo inszey kárze podlegáć ná ciele swoim ma.

A R T Y K V Ł 3.

Ktoby do Obozu niezwyczáyną dźiurą wieżdżał.

Zaden Zołnierz nie ma do Obozu/ áni do miástá/ pod vtráceniem gárdłá/ wychodźić lub vchodźić/ iedno zwyczáyną vlicą y bramą.

T Y T V Ł XV.

O strácenu, zgubie, y zástáwieniu Zbroie, Broni, Prochu, Lontu, Piki, Rydli, y inszego oręża.

A R T Y K V Ł 1.

Kiedy Zołnierz swoie broń/ álbo zbroie porzući/ álbo iey w polu odbieży/ nie tylko palcatámi przez szeregi ma być karány/ ále y nád to ma mieć stános wisko zá obozem y on wychodząc/ dotąd/ poki tákowego występku meskim iákim dźiełem nie zniesie.

A R T Y K V Ł 2.

O Zástáwieniu oręża do boiu.

A iesliby Zołnierz swoie broń/ álbo Zbroie/ tákże Proch/ Kule/ Motykę/ Pikę/ Rydel/ y insze oręże zástáwił/ álbo zábárttował/ lub też przegrał/ przedał/ álbo przepił; tákowy ma być zá pierwszym y wtorym rázem pálcatámi przez szereg karány/ á iesli sie tego trzeći raz dopuśći/ tedy ná gárdle; tákże y ten/ co ná tákowe rzeczy niżey pomienione dáie pieniedzy/ y lichwą onych dostáie/ lub ie kupi/ lub też ná grze iákiey wygra/ iákieybykolwiek był kondycyey; tákowemu karániu podlegáć y one ponośić ma.

A R T Y K V Ł 3.

Ktoby złamał száblę, pikę, álbo insza broń.

Mimo to wszytko iesli kto swoie broń álbo zbroie z rospusty y swawolnie zepsuie/ złamie/ álbo wiec motykę/ pikę/ száble/ y insze oręża przemárnotrawi/ álbo da ná co innego przekować; tákowy co zepsuie ma dáć náprawić/ álbo zápłáćić/ álbo wiec zá żołd iego ma być wytracono; á zá winę y pokutę/ nie ma być karány/ tylko chlebem y wodą do czásu/ wedle okolicznośći tey sprawy; álbo wiec iesliby tego byłá potrzebá/ wedle wynálazku sadu Woyskowego ma być karány.

T Y T V Ł XVI.

O Spaleniu y złodźieystwie.

A R T Y K V Ł 1.

W cudzey źiemi nie ma sie nikt ważyć/ lub w mieśćie/ lub we wśi/ w kośćiołách/ szpitalách/ szkołách/ młynách/ ogniá zákłádáć; tákże y piecow do pieczenia chlebá; domow y budynkow do woyny służacych ruinowáć y wywracáć; kuźien/ pługow/ y inszych rolnych sprzetow; á ktoby ináczey vczynił/ ma być ná gárdle iáko rozboynik karány.

A R T Y K V Ł 2.

Temu wyższemu podobny o zápalaczách Obozu.

Tymże obyczáiem w źiemi Nieprzyiaćielskiey/ w ktorymbykolwiek mieyscu álbo Powiećie/ żaden Zołnierz bez nászego álbo Hetmáńskiego specyalnego wyrázu iego Mándatu y rozkazánia/ w kuźni nie ma ogniá zákłádáć: á ktoby sie ináczey ważył/ álbo wiec oboz odchodząc zápalił; tákowy wedle wynálazku Hetmáná nászego/ ták oszkody/ omieszkánie/ y vblizenie náſzym Hetmáńskim

mánskim woiennym zámysłom wstręt czyniąc/więzieniem/álbo też wedle okoliczności/ y uwáżenia tey spráwy/ ná gárdle ma być karány.

ARTYKVŁ 3.

O Szárpaninách ná mieyscu y po drogách.

Zaden ták Officyer/ iáko y Zołnierz nie ma nikogo/ lub byłby pod Chorągwią poddánym nászym/ lub komukolwiek/ nie szarpáć/ odzieráć/ álbo co komu gwałtem bráć/ bądź po gośćińcách/drogách; bądź też w ćiągnieniu przez Ziemie/ álbo ná Fortecách/ Zámkách/ Miástách/ Wśiách/ y Obozách; á to pod utráceniem gárdłá y máietności.

ARTYKVŁ 4.

O Złodźieystwie.

A ktoby ná pospolitym złodźieystwie był poimány/ y o to przekonány; ten ma być pálcatámi poszeregách/ álbo też wedle okoliczności y uwáżenia spráwy ná gárdle karány.

ARTYKVŁ 5.

O Złodźieystwie w nieprzyiaćielskiey źiemi, y v kupcow.

A ieśliby kto w nieprzyiaćielskiey źiemi/ bez dozwolenia/ konie/ bydło/ y insze rzeczy/ iákimkolwiek imieniem názwáne być mogą/ kradł y szárpał/ álbo mierzyć sie kogo ważył/ álbo y tym co do Obozu żywność y towar wiozą z miast/ tákże názad po wrácáią/ gwałtem co wydźieráiąc/ towáry porozrzucał; táki ma być bez wszelkiey odwłoki ná gárdle karány.

ARTYKVŁ 6.

O tych co przez straż przeieżdżáią.

Ktoby chćiał/ tym co przez straż przeieżdżáią álbo przechodzą/ drewek/ álbo czego inszego wźiąć; álbo v przechodzącego/ ná przepicie wyćiągáć; tákowy ma być wedle wynalázku woyskowego sądu karány.

TYTVŁ XVII.

O wźięćiu Miast, Zamkow, y Fortec, áby w nich Szpitalom, Kośćiołom, krzywdy nie czynili.

ARTYKVŁ 1.

Nie ma też żaden Zołnierz w mieśćiech y we wśiách/ szpitalow y tym podobnych Bogu y ná wychowánie vbogich ludźi náznáczonych Domow/ choćby te miástá y wśi szturmem były odiete/ bez rozkazánia y dozwolenia pládrowáć/ zdźieráć/ łupić. A ktoby ináczey czynił/ ma być iáko rozboynik karány/ chybá żeby ći co sie bronili y poddáli żołnierze/ mieszczánie/ y chłopi/ názad do swego fortelu cofneli/ y szkode ztámtąd czynili.

ARTYKVŁ 2.

Choćby do Obozu nieprzyiaćielskiego wpádli nie máią się báwić łupem.

Choćby też do Obozu Nieprzyiaćielskiego wpáść przyszło/ żaden sie nie ma báwić łupem y złodźieystwem/ chybá żeby był nieprzyiaćiel z obozu wypárty/ wypedzony/ pobity/ y rozgromiony; może te część/ ná ktora w obożie nieprzyiaćielskim nápádnie/ pládrowáć: ktoby sie też ináczey ważył postąpić/ tego może bespiecznie bez wszelkiego rozmysłu/ iego Officyer/ álbo Towárzysz y kto inszy zábić; Co ieśliby go nie potkáło/ á ztámtąd iáka szkodá vrosłá; przez sąd ma być ná gárdle karány: á ieśliby szkody żadney nie było; tedy tylko w kuźnie śiedźieć/ y cáły mieśiąc nie ma być kármiony tylko chlebem á wodą/ á zdobycz ma sie obroćić ná szpital/ álbo na wspomożenie potrzebuiącego żołnierzá.

ARTYKVŁ 3.

W doby-

W Dobytym Obozie Armatá ma przy Krolu I. M. zostáwáć.

W dobytym y wźiętym Mieśćie/ Zámku/ Fortecy/ álbo y wśi/ tákże Oboźie nieprzyiaćielskim/ zdobycz ná nas przypadáiąca ták śie rozumieć ma: Wszytkie Dźiáłá y Municya wszeláka/ Proch/ Lonty/ y wszeláki prowiant/ żywność/ ktoraby śie w spolnym śpichlerzu/ lubo w inszym iákim schowániu ználázłá; wszytko to bez wszelákiey pretensiey nam należeć y przy nas zostáwáć ma. Miástá też/ Zámki/ Fortece/ wśi/ y ludźie/ skoro śie nam poddadzą y przyśięgą; iuż więcey turbowáni y vszkodzeni/ y do okupu/ álbo spalenia/ nie máią być pociągáni: Nád to/ co żołnierzowi dostáć śie będźie mogło/ dla chorych dźieśięćinę wydźieliwszy.

A R T Y K V Ł 4.

Więźnia nád trzydźieśći sześć godźin nie máią więcey trzymáć Officyerowie.

Zá przyprowádzeniem Więźniow/ żaden ták z naymnieyszych/ iáko y z większych Officyerow; áni Profossowie Pułkowi/ ważyć śie nie máią/ więźnia nád 36. godźin przy sobie zátrzymywáć; dáleko mniey bez wiádomośći y woli nászey/ onego puśćić/ ále Generálnemu Profossowi/ álbo w niebytnośći/ do tego Porucznika/ pod straż ma oddáć: procz/ żeby inákszé Hetmáná nászego rozkazánie zászło.

A R T Y K V Ł 5.

Wszyscy więźniowie przed Hetmáná máią być stáwieni.

Wszyscy więźniowie máią nam być wprzod presentowáni y oddáni: znáydáli śie miedzy niemi godni/ ktorychbyśmy sobie zostáwić chćieli; zá tych według stanu y kondycyi ich nágrodę vczynimy: á drugich żołnierze nási sobie mieć/ y z okupow ich (ktore śie zá nászą y Hetmáńską wiádomośćią/ pod vtráceniem gárdłá dźiać máią) ćieszyć śie mogą.

A R T Y K V Ł 6.

Jeden drugiemu więźniow áby gwałtem nie wydźierał/ áni ich odwábiał/ ále ráczey v Oberszterow y Rotmistrzow swoich o tákowe sporki rozstrzygnąć śie máią. A kiedyby śie zbrániał; tedy temu/ ktoremu śie gwałt stał/ więźień ma być przywrocony/ á ten co gwałt vczynił/ według przewinienia karány.

T Y T V Ł XVIII.

A R T Y K V Ł 1.

Zaden z Obersztерow/ Rotmistrzow/ Kápitanow/ nie máią śie zbrániáć/ sámi śiebie y ludźie swe popisowáć/ ktoregobykolwiek czásu y godźiny po nich Pisarz Polny/ álbo Kommissarze náśi do Popisu náznáczeni potrzebowáli: ktoby zás tego vczynić nie chćiał/ álbo vmyślnie ábsentował/ álboby śie pisáć nie chćiał; tedy ma być iáko buntownik karány.

A R T Y K V Ł 2.

Aby żaden, pod czás popisu, Zbroie, Koniá, y Czeládźi, nie pożyczał.

Zaden áby do popisu/ Czeládniká/ Koniá/ Zbroie/ Oreżá iákiegokolwiek/ nie pożyczał/ nie brał/ áni też ow pożyczał: gdyż káżdy śie swym włásnym Oreżem y Rynsztunkiem pisáć/ y tego á nie cudzego ták w ćiągnieniu iáko y ná straży/ ták iáko śie pisał záżywáć ma/ pod vtráceniem żołdu y inszym karániem ná to.

ARTYKVŁ 3.

O Pożyczániu Zołnierzow do Popiſu.

Ktorybykolwiek Oberßter/ Rotmiſtrz/ álbo Kápitan/ przy Popiśie/ drugiemu dla okrywánia Chorągwie/ ludźi pożyczał; tákowy v ſądu woyſkowego nie tylko czći ma być odſadzony/ ále y Chorągiew nád nim zwinąwßy/ przez Proffoſowe czeladź z Woyſká wytrąbiony być ma.

ARTYKVŁ 4.

Wyżſzemu podobny.

Zołnierz/ ktoryby ſię ná tákowy Popis y oßukánie dał námowić ták; zá pierwßym y drugim rázem pálcatámi po ßeregách; a gdyby ſię tego y trzeći raz dopuśćił/ mieczem ma być karány.

ARTYKVŁ 5.

Zołnierze przy Kommiſſarzách y Piſarzu Polnym popiſáni być máią: wßyſcy przez Kommiſſarzow do Popiſu náznáczonych/ v Piſarzá Polnego Woyſk náßych/ á nie przez Rotmiſtrze áni Kápitany/ do Regeſtrow ná popiśie wpiſowáni być máią/ y od tąd dopiero ma ſię im płaca záczynáć; Tych zás ktorzyby vciekáli/ imioná ná oſobney kárćie popiſáne/ y kázdemu ßubienicá ma być námálowána.

TYTVŁ XIX.

O *Abdankowániu káżdego Zołnierzá.*

ARTYKVŁ 1.

Zaden Oberßter/ Rotmiſtrz/ y Kápitan/ á pogotowiu żaden z mnieyßych Officyerow/ nie ma ſię ważyć żołnierzá ſwego od ſłużby vwalniáć: ále gdyby tego kto potrzebował/ ktoryby ſię dobrowolnie potym popiſał/ y przyśięgę ſwą wykonał/ tákowy z ſłußnych y doſtátecznych przyczyn (iáko to Chorąży gdyby był kálekà) żeby do dálßey nie był ſpoſobny ſłużby/ álbo też czás nie máły ſłużył; vwolniony/ ábdankowány/ Páßportámi/ iáko Kommiſſárſkiemi/ ták Oberßterſkiemi/ opátrzony być ma.

ARTYKVŁ 2.

Zadnego Zołnierzá nie może nikt ábdankowáć ná ten czás/ gdy ſię Woyſko przećiw Nieprzyiaćielowi rußy: w ćiągnieniu iednák/ w obozie/ y ná ſtánowiſkách/ álbo też zá oſobliwym pozwoleniem náßym/ bedźie to mogł vczynić.

ARTYKVŁ 3.

Wyżſzemu podobny.

Ktoryby Oberßter ábo Kápitan przećiw temu wykroczył/ y popiſánego Zołnierzá ſam przez ſię nád opiſánie wyżey wyrázone od ſłużby náßey vwolnił; táki Officyer/ iáko zdraycá/ ná gárdle; á ten co ſię dał ábdankowáć/ nie tylko płacą zá dwá mieśiące żołdu karány/ ále y przez mieśiąc chlebem á wodą odżywiány być ma.

ARTYKVŁ 4.

Bez woli y wiádomośći Hetmaná náßego/ żaden Oberßter/ Rotmiſtrz/ Kápitan/ nikomu z iezdnych y pießych/ nie ma ſię ważyć pozwáláć do domu odieżdżáć/ pod ſtrátą iedney ćwierći Zołdu: przez co gdybyśmy y Woyſko náße/ iákakolwiek ßkodę odnieśli/ z oſobná zá to odpowiádáć y ſpráwić ſię máią.

TYTVŁ XX.

Bez wiádomośći Hetmáńskiey álbo iego Namieſtniká, żaden Stárſzy nie ma wyieżdżáć z obozu.

ARTY-

ARTYKVŁ 1.

Bez wiádomośći Hetmáńskiey/ álbo iego Namiestniká/ żaden Oberszter/ Rotmistrz/ álbo Kápitan/ z Obozu y Fortecy wyieżdżáć nie ma/ dla nieoddánia zásłużonego żołdu/ álbo też reszty iákiey; pod stráta tego/ co mu przychodźi/ y degradowániem z vrzedu/ tudźież wytrabieniem z Woyská.

ARTYKVŁ 2.

O zátrzymániu żołdu.

Zaden Officyer/ aliàs Kápitan/ żołnierzowi płace iego zátrzymáć/ áni oney żadnym sposobem vszczerbiáć nie ma: ktoby sie tego ważył/ táki stáwiony przed sad/ iáko niecnotliwy vrzednik karány bedźie: gdyby nam też szkodá iáka vrosłá/ żeby ábo żołnierze z głodu záchorzeli/ ábo vmieráli/ lubo też Fortece nieprzyiaćielowi poddáli/ buntowáli sie/ álbo vćiekáli; tedy on iáko ten/ ktory do tego nieszcześćiá przyczyne dał y był powodem/ zá to odpowiádáć bedźie.

ARTYKVŁ 3.

Gdyby Rotmistrz/ Kápitan/ włásnym sumptem y dostátkiem swym/ żołnierzom swym záłożył y onych prowidował ták zapłáta/ iáko wiktem; ma sie to dźiáć zá wiádomośćia Kommissarzow: onemu zás tá refusya z żołdow ich; ták iednák/ áby z żołdow przećie mogli mieć in casu necessitatis wyżywienie swoie/ y posługi naszey nie omieszkiwáli.

ARTYKVŁ 4.

O Prowiánćie.

Oberszter ktoryby wiecey wymágał Żołdu y Prowiántu nád liczbe żołnierzow; ma być degradowány z vrzedu/ ábo według okolicznośći excessu/ ná gárdle karány.

ARTYKVŁ 5.

Ktoryby Zołnierz publicè przy zgromádzeniu Woyská/ álbo w ćiagnieniu/ ábo in præsidio (ták/ iáko to bywa) o pieniadze záwołał/ álbo sie żołdu vpominał; ná gárdle karány ma być iáko buntownik.

ARTYKVŁ 6.

Choćby też pod czás płaca/ álbo zupełnie álbo też włásnego czásu nie doszłá; máia iednák ták Officyerowie iáko y Zołnierze w posłuszeństwie zostáwáć/ y do służb nászych ochotnymi być; á my im potrzeby/ żywnośći/ w pieniadzách dáwáć rozkażemy. To zás co káżdemu z żołdu zostáwáć bedźie/ w cále oddáć/ y zápłáćić rozkażemy.

ARTYKVŁ 7.

Nikt po proszeniu od kogokolwiek nie ma sie ważyć/ złoczyńce żadnym zátrzymáć sposobem/ álbo go vtáić; pod gárdłem.

ARTYKVŁ 8.

Nie ma też áni táki w Woysku nászym ćierpiány być/ ktoryby iuż raz czći odsadzony/ álbo był o iákie przewinienie w reku kátowskich.

ARTYKVŁ 9.

O Przyśiędze káżdego Officyerá y Zołnierzá, iáko iezdnego, ták y pieszego, y o powinnośćiách iego.

Aby tedy to/ cokolwiek sie wyżey opisáło y w Artykułách iest námieniono/ tym predzey y lepiey wykonáć sie mogło/ wiedźieć kożdy mogł/ czego postrzegáć máia wszyscy Officyerowie/ y żołdáci/ nikogo nie wyimuiac; niżey opisána Przyśiege wykonáć beda powinni.

IVRAMENT

Officyerow y Zołnierzow Konnych y Pieſzych.

MY Officyerowie y żołnierze/ przyrzekamy y przyſięgamy/ że Naiáśnieyßemu Krolowi J. Mśći N. Pánu náßemu miłośćiwemu/ tákże y Kroleſtwu iego Polſkiemu/ poſłußnie y życzliwie/ wiernie y ochotnie/ ſłużyć chcemy: co przerzeczone Artykuły nam opiſuią/ podług możnośći náßey wykonáć: Przećiw Nieprzyiaćiołom wßytkim J. K. Mśći y Rzeczypoſpolitey/ bez wßelkiey ſámych ſiebie ochrony/ dotąd/ poki w ſłużbie J. K. Mśći będziemy/ lubo w polu/ bądź w obleżeniu/ ná wodzie y ná lądzie/ w potrzebách/ vtarczkách/ y ßturmách/ y wßelkich inßych okazyách/ mężnie y gorliwie ſtáwáć chcemy: y wßytkiemi ſię o to będziemy ſtáráć siłámi/ áby wßelka J. K. Mśći ſtrzeż Boże ſtrátá/ Woyſk/ Páńſtw y ludzi ßkodá/ iáko naybárziey byłá oddálona y ochroniona: y owßem áby pożytku dobr J. K. Mśći y Rzeczypoſpolitey przez nas było iáko nawiękße przymnożenie; we wßelkim przeſtrzegáć niebeſpieczeńſtwie. Przy tym/ wßytkim náßym Stárßym y Officyerom/ ktorzy władzą nád námi mieć będą/ we wßytkim tym/ co nam ku pożytkowi y Dobremu J. K. Mśći y cáłego Woyſká/ to ieſt w ſtráży/ robotách y inßych podług czáſu potrzebnych ſpráwách rozkazowáć/ będą; powinną cześć y poſłußeńſtwo oddáwáć: Kompaniey y Chorągwi ich/ pod ktoresmy ſię záćiągneli/ ták w polu iáko w obozie/ nigdy nie odſtępowáć: Jlekolwiek nam opowiedzą/ ochoczo/ poki iedno zdrowie náße dopuśći/ poydziemy. A zgołá we wßytkim ták/ iáko pomienione Artykuły po nas mieć chcą/ y iáko ná wiernego/ pilnego/ poſłußnego/ dobrego/ y odważnego przynależy żołnierzá/ y powinność kożdego nieſie; ſtáwáć obiecuiemy: ták nam Pánie Boże dopomoż y iego Swięta Ewángelia.

ORDI-

ORDINACYA
Sądow Woyskowych.
Zá Pánowánia Krolá I. Mśći Iana Káźimierzá postánowiona.

POnieważ szczęśćie, Błogosłáwieństwo, y wszytko dobre, od sámego Bogá Wszechmogącego, iáko prawdźiwego źrźodłá, płynie y pochodźi, ktory od káżdego Chrześćiániná ma być nabożnie wzywány, y iáko się nam w Słowie świętym obiáwić raczył, chwalony: Przeto w káżdym przedśięwźięćiu swoim, wszelkiego czásu y w namnieyszey okázyey, pilne káżdemu należy mieć ná to baczenie, áby się nie dźiáłá iego świętemu imieniowi należytey vymá chwały Dla tegoż postánáwiamy, naprzod: Aby żołdaci náśi pilnie prog Domu Bożego, iák chwálebney iego świątnice, náwiedzáli, Mszy Swiętey y Słowá Bożego przystoyonie słuchali.

ARTYKVŁ 1.

O bluźniercách.

Jeśliby ktokolwiek/ bądź z przełożonych/ bądź z prostych żołnierzow/ przećiw Jmieniu Páńskiemu/ álbo Swiętym iego bluźnił/ á byłby w tym pewnie przeświádczony; tákiemu w przody ięzyk iego żelázem gorącym przepalony/ potym z Krolestwá náßego wiecznemi ma być wygnány czásy.

ARTYKVŁ 2.

Dostoieństwo I. K. Mśći.

Wßyscy ták Officyerowie iáko y Zołdaci powinni się o to stáráć pilnie/ iákoby dostoieństwo náße w cale było záchowáne/ y dobro Rzeczypospolitey pomnażáne: á wßelkie ßkody/ fortele/ y zdrády/ ile im rzecz można/ precz oddalone były/ vchodząc karánia ná dußy y ná ćiele.

ARTYKVŁ 3.

Aby spráwiedliwość S. káżdemu bez bráku osoby/ wßedźie czyniona byłá/ ták innym/ iáko miedzy Woyskowemi/ y dobrym zgołá odpráwowáłá się porządkiem; Vstánáwiamy przy Woysku náßym wyżße y niżße Sądy/ w ktorych wßelkie skárgi/ rożnice/ y kontrowersye dobrze vważone/ podług tych Artykułow náßych sądzone y karáne być máią.

ARTYKVŁ 4.

W niższym Sądźie ma presidowáć Pułkownik.

W niżßym záś Sądźie Pułkowym nád Piechotą ma presidowáć Pułkownik/ ábo też iáko okázya nieść będźie/ iego Porucznik: Assessory sam z Pułku swego obierze/ dwuch Rotmistrzow/ dwuch Porucznikow/ dwuch Chorążych/ dwuch Szerżantow/ dwuch Stánowniczych/ y dwuch przywodzcow/ ták/ żeby wßytkich było Osob dwádźieśćiá trzy.

ARTYKVŁ 5.

O Przyśiędze tych Osob.

Dla lepßey y doskonálßey ná niżßych sądách spráwiedliwośći świętey vczynienia/ Pánu Bogu wßechmogącemu/ y nam niżey pisáną Przyśięgę/ z podnieśieniem dwuch pálcow/ wykonáią.

PRZYSIĘGA
Wyżſzych y niżſzych Sadow.

PRzyſiegáia Sedziowie y Aſſeſſorowie/ Pánu Bogu; że chca y máia wßelkie ſpráwy przed ſad przypádáiace/ według nalepßego rozumienia ſwego Chrześćiáńſkiego/ ſumnieniem/ vwaga/ bez bráku oſob/ ſtoſuiac ſie do Boſkich y Krolestwá náßego vſtaw/ porzadkow/ y chwálebnych ſpraw: Oſobliwie według tych Artykułow Woyſkowych/ y tego co publicè opowiádano bedzie; ſpráwiedliwie ſadźić y dekretowáć/ nie czyniac to dla łáſki/ przyiáźni/ ßwágierſtwá/ álbo inßego iákowegokolwiek ſpowinowácenia/ áni też dla boiáźni/ gniewu/ zazdrośći/ nienáwiśći/ dáleko mniey dla podárkow y vpominkow; ále dla tego/ áby niewinni oſwobodzeni byli/ á winni ſwoie odnośili karánie. *Zátym n zniożßy dwá pálce vzgore, z Kommiſsárzem Sadowym te słowá mowić beda:* Temi wzniesionemi pálcámi Przyrzekam y Przyśiegam/ że zrozumiawßy/ co mi teraz przeczytano/ cále/ y nienárußenie temu doſyć czynić chce/ we wßytkim: ták mi Pánie Boże dopomoż y iego Swieta Ewángelia.

A R T Y K V Ł 6.

O Tymże Iuramencie.

Máia iednák tákowy Iuráment wprzod Preſydent/ to ieſt Pułkownik/ potym Aſſeſſorowie wykonáć/ y tego też przeſtrzegáć / áby ilekolwiek ſie to Práwo Woyſkowe odpráwowáć bedźie/ Przyśiegá tá publicè czytána byłá.

A R T Y K V Ł 7.

O Sekretarzách.

A iáko w niżßych Sadách przyśiegłego Sekretarzá máia/ ták przydamy im woźnego/ ktory pod Oberßterowa władza być ma: Ten ná rozkazánie iego/ nie tylko Aſſeſſorow do ſadu przyzwáć/ ále y wßytkich obwinionych/ ktorzy ſie v wyżßego Práwá ſpráwić powinni (ile kroć tego potrzebá bedźie) pozywáć/ y co nád to rozkaza/ krom wßelkiey wymowki ma wykonáć.

A R T Y K V Ł 8.

W Pułkowym Sadźie/ tákoż ma być Sedźia y Piſarz przyśiegły/ y Woźny: Ktorzy ſie ták ſpráwowáć beda iáko ſłudzy wyżßego vrzedu ſpráwowáć ſie powinni.

A R T Y K V Ł 9.

W wyżßym záś Sadźie záśiádáć bedźie Hetman/ álbo iego Porucznik/ Sedźia Woyſkowy/ Oberßterowie/ y kogo ſobie z Pułkowych vrzednikow przybierze.

A R T Y K V Ł 10.

Co zá ſpráwy do ſadu Hetmáńskiego należa.

A żeby káżdy wiedźiał/ co zá ſpráwy do ſadu Hetmáńſkiego (to ieſt gdy Hetman záśiáda) naleza: tedy ták ſie opiſuie: Wßelkie Crimina læſæ Maieſtatis, iáko to/ gdyby ſie ktory ważył ná nas potáiemnie nástepowáć/ álbo ſło-

wy

wy przez ktoreby Máiestat y Powagá nászá vrázona byłá targáiac/ y vczynkiem rzućić. Druga gdyby się kto ważył/ z nieprzyiacielem potáiemnie porozumiewáć y korrespondencyą z nim mieć/ nas/ Zamki násze/ Obozy/ Woysko/ Okręty/ y wszytkie Armáty násze zdradząc; álbo co tákowego przedśie wziął/ z czegoby nam y woysku nászemu znáczna szkodá vrość mogłá: miedzy ktoremi y ći policzeni być máia/ co o tákowych złych zámysłách wiedząc/ onych nie odnoszą; tudźież/ gdyby kto ná Hetmáná/ álbo Gubernatorá nászego/ albo ná inszego Generálnego Officyerá/ ktoremuby posłuszeństwo y poszánowánie był winien/ zelżywemi słowy/ álbo y ná zdrowie/ nástapił; gárdłem bez miłośierdźia karány być ma.

ARTYKVŁ 11.

Oberszter/ álbo wyższy Officyer/ tákże y Szláchćic Polski/ in obsequio zostáiacy/ będąc criminaliter obwiniony/ y v tegoż wyższego sądu przy bytnośći Hetmáńskiey po Dekrećie sądzony y karány być ma.

ARTYKVŁ 12.

O Zásiádániu Sędźiego Woyskowego.

Kiedy Sędźia Woyskowy zásiáda/ tedy wszytkie excessá/ przestępstwá/ ktoreby się/ lubo cáłe Regimenty/ lubo ich połowicá/ dopuśćiły; tákże wszelkie poswárki/ rozruchy/ y dissensye/ ktoreby miedzy Officyerámi y żołnierzámi były; á niższy Sąd byłby w tym (álbo przez to/ że directe vel indirecte do spráwy tey należy/ álbo z inszych przyczyn) iákokolwiek podeyrzány; tedy od Sądu Hetmáńskiego máią być rozsądzone.

ARTYKVŁ 13.

O tymże, y Práwá Mieyskie do tegoż należą.

Nádto należą do wyższego Práwá wszelkie Civiles y pospolite ákcye/ lubo by się y w niższym sądźie odpráwiły/ álbo też ná nie dekret zászedł/ ieśliby stroná ktorakolwiek dosyć nie máiąc/ á boiąc się obćiążliwośći swey przyczyny/ do wiekszego Práwá ápellowáłá; iákoż w tákim rázie/ niższe Práwo Dekret swoy/ od ktoregoby stroná ápellowáłá/ inhibicya otrzymáłá; exequowáć nie ma dotad/ poki ápellácya decyzyey swoiey nie weźmie/ y do niższego práwá znowu odesłána nie będźie.

ARTYKVŁ 14.

O Nie vczynieniu spráwiedliwośći od Páná Obersztera.

Gdyby się kto ná sąd niższy abo Obersztersk i o nie vczynienie spráwiedliwośći vskarżał/ y z nim o to Práwem czynić chćiał; tedy/ v wyższego sądu/ o to iest forum.

ARTYKVŁ 15.

O Kryminałách.

Lubo to in Criminalibus nie idą ápellácye/ nie ma iednák niższy sąd Dekretow swych exequowáć/ áżby wprzod Hetmanowi nászemu presentowáne były/ y iego rozkazánie zászło; ktore gdy záydźie/ exekucyey sąd odmieniáć nie ma/ procz gdyby się nam sámym ná mieyscu będącym zdáło to odmienić.

ARTYKVŁ 16.

O Processiech.

Aby się Proceß wszedźie porządnie odpráwowáł/ ma ná wyższym Sądźie Generálny Proffos/ álbo w iego niebytnośći/ Porucznik/ skárgi wnośić; iákoż obowiązáni są z Asystentow/ mieć Instygátorá nászego/ wszelkie zbrodnie/ ktoreby álbo in communi, álbo przez kogokolwiek szczegulnego pe-

L pełnione

pełnione/ y do sądu wyższego Prawa należały/ pilno popisáć: á Generálny Proffos to odnośić/ porządnie wywieść/ y Dekretow ferowánych exekucyey urgere: Jeśliby się iednák spráwá nas sámych tykáłá/ Instygátor nász przed wyższym Sądem one/ nie omieszkánie y przystoynie kończyć ma.

ARTYKVŁ 17.

Cobykolwiek przećiwko Artykułom Woyskowym dźiało się; záraz po Dekrećie ma być w tym Exekucya.

Tymże sposobem Pułkowy Proffos w niższym Sądźie w káżdym przewinieniu/ ktoreby się ná żołnierzá/ lubo to in communi, lubo też ná kogokolwiek szczegulnego/ przećiw tym Artykułom pokazało; niższego Prawá sądowi odnośić/ y po Dekrećie/ ktoregoby áppellácya nie zátrzymáłá/ prętko czynić exekucyą ma.

TYTVŁ I.

O Winách y karách Woyskowych.

ARTYKVŁ 1.

Wszelkie winy/ ktore Sąd Woyskowy vznáwáć będźie/ gdy Woysko w polu/ ábo ná zamkách/ ábo ná robocie; ná trzy częśći máią być dźielone: gdźie iedná część nam/ druga Delatorowi/ trzećia Sądowi należeć ma. Część nászę oddáiemy Stárszym/ tym sposobem: áby Kápitani po żołnierzách; Oberszterowie Kápitáńskie/ á Hetman Obersterow y Generálnych Officyerow winy bráli; excepto criminum læsæ Maiestatis, ktorą winę nam sámym zostáwuiemy.

ARTYKVŁ 2.

Po vczynioney skárdze y dostáteczney informácyey/ gdy się Sędźiowie ná Dekret zgodzą/ Sekretarz Sądowy ma go koncepowáć/ publicè przeczytáć: Prezydent ma się ná nim podpisáć/ y Dekret tákową wagę/ iáko nász własny mieć będźie/ á zátym y bez wszelkiey odmiány exequowány być ma: gdy iednák czás y okoliczności spráwy dopuszczą/ záchowuiemy sobie záwsze Remissionem Actoratûs w kryminálney rozpráwie/ ktoraby przez Sąd wyższego Prawá/ niżey opisánym sposobem byłá osądzona. Dekret w niebytności nászey Hetmanowi nászemu ma być oddány/ ná ktorego zdániu zostáwáć ma/ lubo to nákázáć exekucyą/ lubo y łáskę pokázáć.

ARTYKVŁ 3.

Ten/ co łáski żebrze/ nie máią się zá nim wszyscy Officyerowie/ Rotmistrze/ y Kápitani/ przyczyniáć/ procz żeby mu pokrewnemi byli/ y z przyrodzoney miłości z tego wymowić się nie mogli/ ináczey z przestępcy porownáni y z vrzedu degrádowáni być máią.

TYTVŁ II.

O Generálnych Sądách, y Sędźiego Woyskowego Vrzędźie y obowiązku.

ARTYKVŁ 1.

O Mocy Sędźiego.

Woyskowy Sędźia imieniem nászym spráwiedliwośći podług Boskich vstaw/ y teráźnieyszego nászych Artykułow publikowánia czynić/ y one absolutè iáko Namiestnik Hetmáński w ręku mieć będźie; także iego karániu wszelákie przestępstwá/ defacto, y bez woli Obersterowey podlegáć máią.

ARTY-

ARTYKVŁ 2.

Gdyby się co inszego przeciwko Artykułom nászym y iáwnemu ogłoszeniu dziáło/ coby sądowey Decyzyey y Ordynácyey spráwiedliwośći potrzebowáło; tákowe przestępce imáć Regimentom przykazuiemy/ áby według przewinienia karáni byli: nád to Generálny Proffos/ ábo imieniem iego ktokolwiek/ ma być przy ferowániu Dekretu/ ktory gdyby był nie práwny/ od niego do Sądow Práwá wyższego/álbo Sądow Generálnych Woyskowych ma Appellacyą.

ARTYKVŁ 3.

Testámentá/ zápisy/ kontrakty/ vgody/ ktoreby Generálny Sędzia podpisał/ zá ważne y áutentyczne być máią.

ARTYKVŁ 4.

Tenże pewny ma mieć wzgląd/ áby Dekretá Sędźiego odnośiły karánie/ y gdy kto dowiodłby temu/ że się dość nie dźieie słuszności/ ma Hetmanowi opowiádáć/ y podług iego ordynácyey/ spráwiedliwośći żądáć: względem czego on nád wszytkiemi inszemi quátyrámi y stánowiskámi zwierzchność y dozor ma mieć.

ARTYKVŁ 5.

O Sędźiách Pułkowych, że ich wolno generálnemu przed sąd swoy zápozwáć.

Wszytkie rożnice/ ktoreby miedzy Regimentámi co zá woyskiem idą/ tákże temi co żywność prowádzą y przedawáią/ y inszemi/ vrosły; przed sąd Sędźiego Woyskowego przynależeć będą: ktoremu wolno będźie y Officyerá/ y Zołnierzá/ immediatè, nie dokłádáiąc się w tym ni kogo/ przed sąd swoy zázwáć.

ARTYKVŁ 6.

Wiec áby się Sądy/ Práwá wyższego tym porządniey odpráwowáły/ Woyskowy Sędźia nie tylko nád osobámi sądowemi/ moc y władzą mieć ma/ ále wolno mu będźie y Oberstery y insze Officyery do Práwá Woyskowego pod winą pieniężną przypozywáć/ Przysięgą obowiązywáć/ y Sąd nászym imieniem iáko præsens zágáśić.

ARTYKVŁ 7.

Dla czego Generálny Proffos onemu o wszytkim tym co się dźieie dáwáć znáć/ wszytkie skárgi ma odnośić; y káżdego ktoryby pod wárte oddány był przewinienie/ dla káry/ ták iáko samo w sobie iest/ opowiádáć/ni kogo bez iego wiádomośći nie puszczáiąc.

ARTYKVŁ 8.

Wszytkie więźnie Sędźia Woyskowy exáminowáć/ y ich powieśći do Káncellácyey nászey/ aliàs Hetmáńskiey/ odsyłáć ma/ y Regestr tego mieć/ y nie dopuszczáć/ áby bez woli y wiádomośći iego ktory był puszczony.

ARTYKVŁ 9.

Po tych/ co się przy Woysku nászym báwią/ y ná podeyrzáne ich Práktyki y hándle/ pilne oko mieć będźie.

TYTVŁ III.

Powinność Sędźiego Woyskowego.

ARTYKVŁ 1.

Sędźia Woyskowy/ gdy Zołnierz po leżách y po stánowiskách będźie/ ma ich rewidowáć/ po gośćińcách się przeieżdżáć/ wszytkim Exorbitáncyom y skárgom

gom zábiegáć/ Hetmanowi opowiadáiąc: Gdyby Officyerowie tákowych według Artykułow nie karáli/ iego sie w tym dokłádáć/ według czego Sedźia Woyskowy/ y w inszych spráwách woyskowych záchowywáć sie powinien.

ARTYKVŁ 2.

O Wagách y Miárách.

Nád to powinien wagi/ miáry/ y łokćie/ w Obozie nászym/ przeyrzeć; żywności y towáry táxowáć/ y przekupniámi záwiádywáć; słuszny y należyty stánowić porządek; á zgołá nań przynależy/ o wszytkim tym wiedźieć/ y świeta kreowáć spráwiedliwość/ áby w swey prawdźiwey zostawáłá klubie.

ARTYKVŁ 3.

Ná Generálnego Proffosá Rumer Iustitiæ Instygatorá/ álbo iego Námiestnikow/ ma tákie pilne mieć oko/ áby y ći nie tylko przekupniom krzywd/ y gwałtu/ nie czynili/ álbo czynić dopuścili; ále áby y sámi swoie powinności wiernie/ y pilnie odpráwowáli/ y temu wszytkiemu co im od nas y Hetmaná nászego będźie zlecono/ dosyć czynili.

ARTYKVŁ 4.

Gwoli czemu chcemy/ áby pomieniony Generálny Proffos Rumer meyster/ Instygator/ y słudzy Exekutorowie spráwiedliwośći S. Sędźiemu nászemu Woyskowemu/ we wszytkim/ co sie vrzędu ich tykáć będźie/ posłuszeństwo pełnili: dosyć temu czyniąc co od niego ná ich spráwách podług spráwiedliwośći włożono będźie: więźniow tákże Regestr onemu oddáwáć máią/ áby wczesnie exáminowáni; á ći ná ktorych sie kryminał nie śćiąga/ po odpráwionym więźieniu puszczeni być mogli. Powinni tákże będą ná káżdy dźień Sędźiemu Woyskowemu vkázáć sie y wywiádowáć/ ieśliby miał co/ lub względem porządku/ lubo też dla spráwiedliwośći co rozkazáć; áby S. spráwiedliwość swoim szłá trybem nie zániedbywána/ álbo też z krzywdą obwinionego przynáglona nie byłá.

ARTYKVŁ 5.

Nákoniec y tego Sędźia Woyskowy doglądáć ma/ áby Gleyty násze nie były gwałcone/ áni sie żadne gwałty/ łupiestwá/ wydźierstwá/ y exákcye nie dźiáły/ ále ile można we wszytkim áby był rząd dobry/ sąd/ y spráwiedliwość/ swym sie odpráwowáły porządkiem.

TYTVŁ IV.

O Powadze Sędźiego.

ARTYKVŁ 1.

Záczym/ wszytkim w obec y kożdemu z osobná/ nie tylko wszytkim nászym Officyerom/ ále y Pułkownikom; áby pomienionego Sędźiego nászego/ Sekretarze/ Pisarze/ y sługi iego w ochronie mieli/ y wszędźie gdy potrzebá/ ássystencyą onym czynili; tudźież nászym Officyerom/ Zołnierzom/ y wszytkim inszym surowo rozkazuiemy/ áby pomienionemu Sędźiemu nászemu Woyskowemu/ we wszytkim/ co ná tym poważnym vrzędźie swym/ lub sam przez sie/ lub przez Generálnego Profosá/ Rumermeystrá/ Instygatorá/ y sługi ich/ bądź to ná osobách/ bądź ná dobrách ich vczynił y czynić kazał/ pomocnemi byli. A gdy w spráwách vrzędowych iemu należących pośiedźie/ dla

bespieczeństwá